Nr. 127 Wtorek, 3 Czerwca 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan wyjechał dnia 31 maja rano do Oedenburga.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem feldmarszałkowi-porucznikowi w stanie spoczynku, Józefowi von Appel, jako kawalerowi orderu żelaznej korony drugiej klasy, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan baronowski.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 maja b. r. drugiemu prezesowi Rady kultury krajowej i zastępcy marszałka krajowego w uksiążęconem hrabstwie Tyrolu, Emanuelowi hrabiemu Thun, w uznaniu jego długoletniej, pożytecznej i dla powszechnego dobra korzystnej działalności, szczególniej w zakresie kultury krajowej, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony drugiej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 maja b. r. radcę sekcyjnego w ministerstwie wyznań i oświecenia, dr. Rudolfa Franz, zamianować najmiłościwiej prezesem ewangelickiej kościelnej Rady najwyższej augsburskiego i helweckiego wyznania.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 maja b. r. radcy skarbowemu i kierownikowi prokuratoryi skarbowej w Lublanie, dr. Józefowi Racic, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter starszego radcy skarbowego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 maja b. r. prywatnego docenta, dr. praw i filozofii, Lotara Darguna, zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnym profesorem niemieckiego prawa w c. k. uniwersytecie w Krakowie.

C. k. rząd kraj. bukowiński zawiadomił c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 21 maja b. r. l. 5885, iż, z powodu wybuchu księgosuszu w rossyjskiej miejscowości Wauczykoutz pow. chocimskiego, na Bessarabii, ustanowiony został okręg pomorowy, do którego wcielone zostały następujące miejscowości powiatu czerniowieckiego: Nowosielica, Gogolina i Lehuczeny Teutulni. W celu powstrzymania zawleczenia księgosuszu z Rossyi do kraju, zabrania się wprowadzania z wyżej wymienionej ros. miejscowości Wauczykoutz i z okolicy, zwierząt i płodów zwierzęcych, wymienionych w §. 1 ust. księgosuszowej z 1880 r.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 27 maja 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 czerwca.

Pobyt księcia Aleksandra w Wiedniu i uprzedzające przyjęcie, jakiego doznał ze strony Najw. Dworu i kół [illegible], zwróciły znowu uwagę na Bułgaryę i przypomniały iż za dni kilka ludność księstwa przystąpi do bardzo ważnego aktu, wyboru depotowanych do zgromadzenia narodowego, które ma przeprowadzić rewizyę konstytucyi tirnowskiej, na podstawie doświadczeń, poczynionych od czasu jej ogłoszenia. Według projektu, wypracowanego z końcem zeszłego roku przez prezesa gabinetu Zankowa, ma być w Bułgaryi, za przykładem innych państw konstytucyjnych zaprowadzony system dwóch Izb. Obok dotychczasowego zgromadzenia, istnieć będzie druga Izba, mająca skupić w sobie konserwatywne żywioły reprezentacyi parlamentarnej. Senatowi bułgarskiemu, składającemu się z mianowanych i wybranych członków, będzie przysługiwało prawo dyskusyi i uchwalania wszystkich ustaw, jakie już były przedmiotem obrad w zgromadzeniu narodowem z wyjątkiem budżetu, który ma uchwalać wyłącznie Izba pierwsza. Obie Izby, razem połączone, tworzą w razie potrzeby konstytuantę.

Od rozpisanych na dzień 8 b. m. wyborów zawisło, czy projekt rewizyi pozyska zatwierdzenie wielkiego zgromadzenia narodowego. O rezultacie zaś wyborów nie da się jeszcze w tej chwili nic stanowczego powiedzieć. Koła rządowe są jednak dobrej myśli, bo chociaż prezes gabinetu Zankow, jako administrator i mąż stanu zawiódł poniekąd pokładane w nim nadzieje, i stracił w skutek tego wiele na swojej popularności, to przecież posiada w kraju tyle jeszcze wpływu, iż przy normalnym rozwoju akcyi wyborczej może liczyć na powodzenie. Po stronie p. Zankowa i za utrzymaniem jego gabinetu staną niewątpliwie w stanowczej chwili wszystkie rozważniejsze żywioły w księstwie, w tem przekonaniu, że wobec zamętu, panującego w ugrupowaniu stronnictw i mało wyrobionych przekonań politycznych, p. Zankow pomiędzy wszystkiemi wybitniejszemi osobistościami w Bułgaryi najwięcej jeszcze daje rękojmi, iż potrafi utrzymać kraj na drodze spokojnego rozwoju i rozumnego postępu.

Do podtrzymania zresztą gasnącej popularności gabinetu Zankowa przyczyniły się także nieco urządzone w końcu kwietnia b. r. meetingi unionistyczne, a przypomnienie tych meetingów zniewala *Presse* do dania stanowczej odprawy tym dziennikom bułgarskim, wschodnio-rumelijskim a wreszcie rossyjskim, które zarzucają Austryi, iż jest nieprzychylnie usposobioną dla Bułgaryi i jej rozwoju narodowego. Organ przytoczony przypomina, iż monarchia austro-węgierska, wobec ostatniego ruchu unionistycznego — bo o niego głównie chodzi powyższym dziennikom — daleko mniej nieprzyjaźną zajęła postawę niż Rossya, która ruch ten surowo zganiła; czyni dalej słuszną uwagę, że dla ocenienia istotnej wartości bezpodstawnych zarzutów wystarczy wskazać tylko na tę okoliczność, iż interesa monarchii nie sprzeciwiają się w żadnym kierunku interesom krajów bułgarskich, a przeto Austrya nie może mieć najmniejszego powodu do nieprzyjaźnego występowania przeciw uprawnionym i legalnym aspiracyom narodu bułgarskiego. Monarchia austro-węgierska z wielu powodów może tylko życzyć sobie politycznego, materyalnego i cywilizacyjnego postępu Bułgaryi, a gdyby kiedyś miała nadejść możliwość ziszczenia się mareeń unionistycznych to Austrya, wobec podobnej ewentualności, nie zajmie z pewnością odmiennego stanowiska, jak inne wielkie mocarstwa.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 1 czerwca.

(*R.*) W łonie zjednoczonej lewicy przyszło do głośnego starcia między dwoma prądami opinii. Za daleko jednak posuwają się ci, którzy wnioskują, że w skutek tego starcia stronnictwo opozycyjne rozpadnie się na dwie sporne frakcye. Wiadomo, że zjednoczona lewica powstała przed pięciu laty, w skutek zlania się w jedną całość dwóch od dawna istniejących klubów, klubu wiernokonstytucyjnego i klubu postępowego. Póki posłowie narodowości czeskiej stali na gruncie historycznych praw korony św. Wacława i nie chcieli uznać prawomocności konstytucyi z r. 1867, hasło wierności dla tej

---

81)

KROK DALEJ

Część druga.

XIX.

Prawda wygląda czasem na bajkę.

(Ciąg dalszy.)

— Nie poznają panie Adasia! — zawołał baron, całując rękę księżnej — rzezki, wesół, wyrywa się do dawnego życia, ot i zaraz nawet, jedziemy pohulać po śniegu.

— Zdrowszy jest, rzeczywiście? — zapytała księżna z radością.

— Nadspodziewanie ma się dobrze, ale to tak dobrze, że zaczynam nabierać pewności co do rychłego jego wyzdrowienia.

— Niechże go zobaczę! — rzekła księżna — dawno mnie Bóg nie pocieszył takim widokiem!

— Poszedł się przebrać i zaraz tu będzie z powrotem.

— Ah, mamo! jaką mam ochotę jechać z nimi! — zawołała Anna wesoło.

— A gdzie pojedziecie, mój drogi baronie? tylko bawcie niezbyt długo, bo dziś, choć dzień ładny, ale mroźny.

— Ręczę księżnie za to, że mu dzisiejszy spacer nie zaszkodzi. Skoro tylko dusza jego uspokojona, to i ciało wnet odzyska dawną młodzieńczą siłę; wszak nie jest słabowity z natury!

— Nigdy nie chorował! Baronie, baronie, czyżby Bóg moich łez się ulitował!... Widzę twoją niecierpliwość Anusiu, biegnijże więc do niego, i przyprowadź go tutaj.

Za chwilę Anna, śmiejąca się i rozweselona, przyprowadziła w tryumfie Adama przed uszczęśliwioną matkę.

— Patrz mateczko, jaki Adaś ładny! — zawołała z dumą.

Był on istotnie piękny. Szlachetne jego i regularne rysy oblekał lekki rumieniec, a naokoło pokrętnego jasnego wąsika, igrał uśmiech dziwnie miły, oświetlając smętną zwykle twarz jego. Długie, gęste włosy wymykały się w bogatych kędziorach z pod fantazyjnie na głowę nasadzonej futrzanej czapki. Przez ramię, zwieszała się delja, którą zwykle brał w podróż podczas zimy.

Dumna jego i wysoka postać znamionowała wielkiego pana, potomka owych rycerzy-wodzów, którzy delję zawieszali na twardym pancerzu, a w ręku dzierżyli buławę....

Pradziad księcia, spojrzawszy na Adama, nie wyparłby się swej rasy, osłupiałby jednak, dowiedziawszy się o przepaści, jaką wykopały między butą jego hardą, wolą zaciętą, łamiącą samodzielnie wszelki opór, a życiem nowoczesnem prawnuka.... nerwy.

Serdeczną i wrzawliwą rozmowę tych czworga osób, związanych z sobą niemal jednym węzłem rodzinnej miłości, przerwały głośne dzwonki zajeżdżających przed taras sanek.

Sanie miały kształt łabędzia; srebrzysta siatka przykrywała cztery krępe, młode, i rwące się niecierpliwie huculskie rumaki. Na koźle siedział ulubiony stangret księcia, a obok niego Wawrzyniec, który czemprędzej zeskoczył, ażeby podać ramię młodemu swemu panu.

— Jutro ty pojedziesz Anusiu sankami, a my będziemy konno ci towarzyszyć — rzekł książę, wsiadając do sanek.

— Sprawdzimy, czy sanna dobra — dodał baron.

— Pamiętajcie panowie, że wam jutro nie daruję! Prawda mamo?

— Ale pojedziesz moje dziecko, pojedziesz, dlaczegożby nie! tylko mój Adasiu okryj się dobrze! — prosiła matka.

— Nie widzi mama, jak mnie Wawrzyniec otula? zdaje mu się, że robimy wyprawę pod biegun.

Stangret gwizdnął, dzielne hucuły wyrwały się odrazu z miejsca z takim impetem, jak gdyby przebyć miały tor wyścigowy. Maleńkie i zgrabne saneczki, z łabędzią rzeczywiście lekkością i wdziękiem, szybowały po dalekiej, śniegiem zasłanej przestrzeni.

Jadący ani się spostrzegli, kiedy znaleźli się daleko już za wsią.

Drzewa, chałupy, migały im przed oczyma jak fantastyczne cienie, i oto już pędzą na wyścigi z wiatrem po szerokim gościńcu, na którym w tej chwili nie ma nikogo.

Śnieg, nie utarty jeszcze i niezamarznięty, nie skrzypiał pod kopytami ognistych hucułów, niemniej zdających się w tej pohulance doznawać rozkoszy.

Dzwonki tętniły w takt, konie głośno parskały, łabędź tylko pchał się naprzód cicho, kołysząc do marzeń jasnych, pogodnych i zdrowych.

Zatonęli snać w nich obaj, bo nie mówili nic do siebie.

Baronowi lekko było na duszy jak nigdy. Sam nie wiedział, dlaczego jakieś głębokie uspokojenie osiadło na dnie dawnych, goryczą zaprawnych wspomnień jego. Może rozprawa z Sidnejem, pewność wreszcie, że się nie przyczynił do jego śmierci, może i determinacya Anny nieoddania mu ręki.... a z pewnością polepszenie zdrowia Adama, którego kochał jak brata!...

Życie w tej chwili nie wydawało mu się szeregiem ciągłych zawodów, pasmem niezasłużonych cierpień i rozczarowań.... Tak jak na lazurowem niebie nie widział teraz ani jednej chmurki, rychłe tylko przy zapadnięciu nocy ukazanie się gwiazd, tak również zaczynał wierzyć, że na firmamencie jego nadziei zabłyśnie wnet.... jedna gwiazdka, która mu przyświecać będzie już do zachodu życia!

....Przesądy wiekowe, przeszkody społeczne, porządki nieubłagane świata zniknęły z przed jego pamięci.... czuł tylko duszę swoją w pełni szczęścia, i czuł zbliżenie się jej do drugiej.... gwałtowne, niepowstrzymane, niekrępowane już niczem....

Książę nie marzył.... odpoczywał tylko jakimś błogim spokojem fizycznym, którego dawno już nie zaznał.... Powietrze świeże, choć chłodne, wdychał w siebie całą piersią, a ruch przyjemny kołyszący się sanek, tulił go do pół-snu, pół-jawy.... Myśl obracała się leniwo około dalekich wspomnień, kiedy raz zwłaszcza pędził tak samo sankami ze szkół na święta Bożego Narodzenia, i nie mógł dosiedzieć z uciechy na myśl, że nazajutrz pójdzie po raz pierwszy na polowanie... Wawrzyniec siedział wtedy na koźle, i obiecywał mu raj rozkoszy....

To go nagle ocknęło.

— Wawrzyńcze! — a pamiętasz ty moje pierwsze polowanie?

— Jeszcze-by też! Jaśnie oświecony panie!

konstytucyi miało pozorne przynajmniej uprawnienie. Ale już wówczas minister br. Lasser słusznie w pełnej Izbie powiedział, że właściwie do wiernokonstytucyjnych należą wszyscy posłowie, którzy w parlamencie krzesła swe zajęli, a tem samem uznali bezwzględną prawomocność ustawy zasadniczej z r. 1867. Kiedy następnie hr. Taaffe dokonał tego, o co się poprzednie rządy przez długie lata bezowocnie kusiły, kiedy Czesi wstąpili do Izby, przeżyło się hasło wiernokonstytucyjnych i straciło wszelkie znaczenie. Stronnictwo zaś usunięte od władzy, obawiając się, aby trwając w odosobnieniu nie popadło w ostateczną niemoc, skojarzyło się na podstawie wzajemnych ustępstw z klubem lewego środka i z klubem postępowym, a skojarzone frakcye przyjęły wspólne miano zjednoczonej lewicy. Nigdy jednak w łonie samego stronnictwa, pomimo jednolitości na zewnątrz, nie zatarła się pewna odrębność dążności, reprezentowanych przedtem przez osobne kluby. W gronie dawniejszych wiernokonstytucyjnych rej wiedli posłowie miasta Wiednia i ziem okolicznych, platoniczni do pewnego stopnia wyznawcy liberalnych teoryj, centraliści bezwzględni, pod względem kwestyi narodowościowych niemal obojętni. Rzeczywiście w ich kołach wyborczych, narodowo jednolitych, nie miały żadnego znaczenia kwestye, które w innych okręgach stały się głównem zarzewiem politycznej akcyi. Czyż n. p. kwestye o języku w szkołach, w sądach i w urzędach mogły nabrać politycznego znaczenia w Wiedniu, w Lincu lub Gracu, gdzie język niemiecki bezwyjątkowo panuje? W dawnym klubie postępowym mieli przewagę niemieccy posłowie z Czech i z innych krajów koronnych o ludności pod względem narodowym mięszanej. W tem więc politycznem kółku, w skutek domowej walki w okręgach, było żywe zawsze poczucie narodowości niemieckiej i gorączkowe germanizacyi pragnienie. Dla wiernokonstytucyjnych centralizacya była dogmatem politycznym, mającym objąć cały obszar monarchii. Inne kwestye, językowe, narodowe i t. p. stały w drugim rzędzie. Przeciwnie u postępowców, germanizacya tych plemion innorodnych, które w krajach koron. wspólnie z Niemcami mieszkają, była celem głównym a centralizacya o tyle pożądaną, o ile służyć mogła do pewniejszego dopięcia głównego celu. Dla tego to skrajni postępowcy marzyli swego czasu o takiem urządzeniu monarchii, żeby Galicyę i Dalmacyę, gdzie Niemcy nie mają żadnych interesów plemiennych, na odrębnem postawić stanowisku, a za to resztę krajów koronnych opasać jak najściślejszej centralizacyi ogniwem, i w tym ciaśniejszym obrębie żywiołowi niemieckiemu bezwzględną raz na zawsze zabezpieczyć przewagę. W ciągu ostatniego pięciolecia te dwa prądy, pod jednolitą na zewnątrz opozycyjną powłoką, nurtowały ciągle w łonie zjednoczonej lewicy. Posłowie niemieccy z Czech parli zawsze do ostateczności, widząc, że za pomocą akcyi parlamentarnej nie zdołają przeszkodzić uwzględnieniu słusznych plemienia czeskiego wymagań. Przeciwnie frakcya dawniej wiernokonstytucyjna hamowała ich zapędy, obawiając się narażać na szwank cały porządek parlamentarny przez kroki gwałtowne. Musiała jednak ta frakcya czynić zapalczywym sojusznikom ustępstwa, aby ich w karbach solidarności utrzymać, i ztąd wyrobiła się u stronnictwa, w jego całości, owa polityka namiętnych i daremnych porywów, a nieudolnego działania, która nawet w głównem gnieździe jego, w wiedeńskich kołach wyborczych, odjęła mu tylu popleczników. Do niedawna w kołach opozycyjnych łudzono się nadzieją, że nowe wybory, kiedykolwiekby przyszły, nie zmienią w Izbie deputowanych liczebnego stosunku stronnictw. Po najnowszych wyborach w Wiedniu niepodobna wątpić, że niejeden z obecnych posłów utraci mandat, o którym do nie dawna mógł mniemać, że to jest mandat wieczysty. W skutek zmienionej ordynacyi wyborczej pojawią się na widowni politycznej żywioły, dotychczas nieznane, ale prawdopodobnie stronnictwo teoretycznego liberalizmu niedozna od nich poparcia. Zrozumiałem więc jest rozjątrzenie w łonie opozycyjnego stronnictwa, rozjątrzenie, które przy końcu parlamentarnej kampanii ujawniło się w głośnem starciu. Do formalnego zerwania jednak nie przyszło. W obec nadchodzących wyborów sejmowych trzeba było koniecznie stłumić waśń domową. Czy zgoda długo potrwa, to przyszłość okaże.

SPRAWY MONARCHII

Dzienniki opozycyjne zamieściły przed kilku dniami artykuły, wzywające p. prezesa gabinetu, hr. Taaffego, aby ustąpił przed najbliższemi ogólnemi wyborami do Rady państwa. Na to odpowiada *Presse* w dłuższym artykule i między innemi tak pisze: „Ministerstwo posiada większość w Radzie państwa; przeprowadziło ono w obydwóch Izbach to wszystko, co zamierzało, nie ma więc absolutnie żadnego powodu do wyprowadzania na porządek dzienny kwestyi gabinetowej. Jednak w tym nawet razie, gdyby powód taki istniał rzeczywiście, to według ściśle konstytucyjnych, lub raczej parlamentarnych zasad, ustępujący prezes gabinetu mógłby zaproponować Koronie jako swego następcę tylko jednego z przewódców większości, a więc hr. Hohenwarta, dr. Riegera, dr. Grocholskiego lub ks. Liechtensteina. O tem jednak nie myślą parlamentarni purytanie, lecz marzą o jakichś tajemniczych niepodobieństwach.“

—Z Wiednia donoszą do *Czasu*, iż projekt organizacyi zarządu dróg skarbowych żelaznych będzie dopiero w tych dniach ostatecznie roztrząsany i zatwierdzony na radzie ministrów pod przewodnictwem Naj. Pana. Po zatwierdzeniu projektu organizacyi, nastąpią zaraz mianowania osób, mających stać na czele zarządu centralnego skarbowych dróg żelaznych w ministerstwie handlu i władz kolejowych prowincyonalnych.

Naczelnikiem zarządu centralnego w ministerstwie handlu i komunikacyi będzie mianowany członek Izby panów p. Czedik, dotychczasowy prezes dyrekcyi drogi żelaznej „zachodniej“. Nominacya ta zapewne z zadowoleniem przyjętą zostanie, gdyż p. Czedik, z wielką znajomością spraw kolejowych, łączy chęć uczynienia zadość ekonomicznym interesom krajów, a w czasach, gdy urzędował za ministerstwa hr. Potockiego, dowiódł, że dalekim jest od chętek germanizacyjnych. Naczelnikiem władzy kolejowej prowincyonalnej we Lwowie pod której zarządem mają być drogi żelazne skarbowe w wschodniej części Galicyi, aż po Zagórz, ma być mianowany p. Kłosowski, dotychczasowy wyższy urzędnik dróg żelaznych galicyjskich. Nominacyę na naczelnika władzy kolejowej prowincyonalnej w Krakowie, pod ktorej zarządem będą drogi żelazne państwowe w zachodniej części Galicyi, ma otrzymać inżynier p. Emil Kuhn (a nie p. Kohn, urzędnik przy kolei morawsko-szląskiej, jak to mylnie głoszono); znający go, twierdzą, że jest rodem z Galicyi i dobrze umie po polsku. Teraz także ogłoszą nominacye urzędników i inżynierów przy części drogi żelaznej transwersalnej z Żywca do Sącza i jej odnodze do Suchej, oraz przy kolei żelaznej z Podgórza do Oświęcimia, bo te koleje mają być wkrótce skończone, a po odebraniu ich od przedsiębiorców, ruch na nich zaraz zaprowadzony zostanie pod administracyą rządową. Lecz mianowania urzędników i inżynierów przy drugich dwóch częściach drogi żelaznej transwersalnej z Grybowa do Żywca i z Stanisławowa do Husiatyna nastąpią dopiero w sierpniu lub w jesieni, jednak w r. b.

Mięszana komisya dla uregulowania granicy między Rumunią a Austrą-Węgrami zebrała się w Czerniowcach, aby przerwaną od zimy czynność napowrót podjąć. Najbliższe jej prace zmierzają do ustalenia granic wzdłuż Prutu aż do Dorny i od wąwozu Czerwonej wieży aż do Turn Severin. Rumunia ma w komisyi trzech reprezentantów a między tymi generała Pencoviciego, Austryę zastępuje radca rządowy hr. Kielmansegg i radca budownictwa, Pawłowski, z bukowińskiego rządu krajowego, tudzież pułkownik generalnego sztabu Ludwik Fabini, jako delegowany ministerstwa wojny.

— Z powodu zbliżających się wyborów do sejmu węgierskiego, minister sprawiedliwości dr. Pauler wydał okólnik do wszystkich trybunałów sądowych, sądów powiatowych i prokuratoryj, w którym poleca urzędnikom sądowym, aby wstrzymali się od wszelkiej agitacyi w interesie któregokolwiek stronnictwa: „W myśl obowiązujących ustaw i rozporządzeń — powiada ten okólnik — dozwolone jest wprawdzie urzędnikom sądowym swobodne wykonywanie praw politycznych i jawne wypowiedzenie swych przekonań, jednak nie dałoby się pogodzić, ani z ustawami i rozporządzeniami, ani też zwłaszcza ze stanowiskiem sędziowskiem, gdyby urzędnicy ci agitowali za swymi kandydatami lub wygłaszali mowy na miejscach publicznych. Czynności podpadającej pod przepisy kodeksu karnego, dopuściłby się zaś ten urzędnik, któryby, korzystając ze swojego urzędowego stanowiska, wpływał w jakikolwiek sposób na wybory i tamował swobodny ich rozwój.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy).

Według telegramu z Warszawy do *Pol. Corr.* przybywają tamże bezustannie wojska na tegoroczne ćwiczenia, których głównym celem jest wprawienie żołnierzy do budowy telegrafów polnych i innych gałęzi technicznej służby polowej.

Szczególniejsze zaś znaczenie przywiązują do tego, aby zapoznać żołnierzy z manipulacyą materyałów wybuchowych i w tym to celu wydelegowano osobnych instruktorów z oddziałów saperskich i inżynierskich.

Z pewnego źródła dowiaduje się *Warsz. Dniew.*, że z liczby 2,371 szkółek elementarnych wiejskich, w Królestwie Polskiem to jest takich, które są utrzymywane jedynie przez samych włościan, jest 1.818, a gminnych, utrzymywanych kosztem wszystkich w ogóle mieszkańców bez różnicy stanów 553.

Praw. Wiest. ogłasza zatwierdzoną decyzyę rady państwa, rozszerzającą zakres działania ogólnej ustawy o podatku stemplowym, tudzież rozporządzenia o należytościach skarbowych od darowizn i spadków na Królestwo Polskie.

Główny zarząd więzienny wystąpił do senatu z wnioskiem w przedmiocie zmiany art. 482-go przepisów administracyjnych Królestwa, według którego praca przemysłowa aresztantów po za murami więziennemi raz na zawsze została wzbroniona. Projekt uchylenia tego z strzeżenia podniósł w r. 1880 inżynier powiatowy w Kielcach, p. Welke, ówczesny zaś naczelnik kraju poparł go w swojej do władz wyższych opinii. Obecnie zaś rozstrzygnięcie tej sprawy, niezmiernie ważnej dla masy rzemieślników prowincyonalnych, zależy od decyzyi senatu.

(Z Petersburga).

Do licznych komisyj w Rossyi przybywa jedna jeszcze śledcza, złożona z pierwszorzędnych dostojników. Do składu jej wchodzą generałowie, obaj ministrowie wojny i marynarki, wielki książę Mikołaj, generał inspektor kawaleryi, a prezyduje w niej naczelny szef gwardyi, wielki książę Włodzimierz. Ta to komisya ma podjąć śledztwo i wykryć, o ile nihilizm rozkrzewił się już wśród wojska i marynarki. — Inna znowu komisya ma zbadać sekretne sprawozdania dawnego wydziału trzeciego.

Russk. Kur. dowiaduje się, iż decyzya rady państwa w przedmiocie nowego statutu uniwersyteckiego została odroczona na czas nieokreślony. W czasie czytania projektu ustawy, wielu członków komisyi sprzeciwiało się zmianom dzisiejszego porządku wyboru profesorów i docentów. W przyszłym roku uniwersyteckim ma być wprowadzona jedna tylko zmiana, co do sposobu obsadzania katedr, mianowicie ma być postanowionem, iż żaden profesor, wykładając własny przedmiot specyalny, nie może jednocześnie zajmować zastępczo katedry innego przedmiotu.

Petersburskija Wiedomosti zapewniają, że podróż obecna ministra komunikacyj do Rossyi przedsięwzięta została między innemi w celu zapoznania się na miejscu z kierunkami niektórych nowoprojektowanych linij dróg żelaznych, mających się budować z funduszów skarbowych.

Pet. Wied. donoszą, iż w sferach prawodawczych powstała myśl opracowania przepisów o prawie własności włościańskiej, pomiędzy innemi ma być postanowionem, iżby ziemie, nabyte przez włościan za po-

---

— Zrobiłem ci wstyd, co? Bałeś się, żebym się nie postrzelił, a tu tymczasem co strzał, to trup!

— Prawda, proszę księcia pana, i dalibóg jak dziś pamiętam, że kiedym opowiedział nasze polowanie ś. p. księciu panu, spojrzał na mnie surowo, mówiąc, że go chcę okłamać; co prawda, to i mnie samemu wierzyć się nie chciało, że panicz mój nigdy przedtem nie był na polowaniu.

Książę śmiejąc się, rzekł do Farmera:

— Wiesz, ten stary do dziś dnia nie wierzy temu, żem wtedy z nim raz pierwszy w życiu polował. Dziwną jakąś celnością obdarzyła mnie natura, a potem, co tu mówić, szczęście! Alboż szczęście nie tłómaczy wszystkiego, wszędzie i zawsze!

— Lecz na szczęście mój Adamie, składają się zawsze okoliczności, związane z człowiekiem, a najczęściej zależne od jego przymiotów czy właściwości charakteru i temperamentu. Wiem to po sobie, będąc przytem przesądny jak poganin. Tak naprzykład, ile razy, od rana, gdy wstanę, zdarzy mi się drobne jakie niepowodzenie, pewny już jestem, że mi się cały dzień wieść nie będzie, bo sam mimowoli nastręczam do tego sposobność.

— Nie zaprzeczysz jednak, że istnieje jakieś szczęście niezależne od woli człowieka, tak samo jak i nieszczęście?

— Wątpię, zdaje mi się, że z wyjątkiem tego, co zowiemy nieszczęśliwym wypadkiem, który już od człowieka nie zależy, wszelkie inne nieszczęście leży w mocy człowieka, jeżeli nie odwrócić, to przynajmniej złagodzić i zmienić.

— Tyż to mówisz? zawołał książę — ty, coś tyle przecierpiał niezasłużenie?...

— Niezasłużenie być może, ale okoliczności, nieodłączne z mojem położeniem społecznem, musiały ściągnąć na mnie te właśnie cierpienia. Zresztą mój drogi, jak świat światem, będą się z sobą ludzie sprzeczać o dziwną zagadkę przeznaczenia człowieka.

— I nie rozwiążą jej nigdy, bądź spokojny! — dodał książę zasępiony nagle, i posmutniały.

— Czy przejedziemy w około Śmiłową górę? — spytał Wawrzyniec.

— Jak chcesz.

Smiłowa góra, był to olbrzymi kopiec, który trzeba było przejechać naokoło, ażeby z poza niego dostać się na dwie drogi, prowadzące w przeciwne strony.

Śnieg był tu trochę utarty, widać jeżdżono już tą drogą.

Hucuły puściły się galopem. Stangret kierujący niemi, zręcznie przejechał w około dwa razy, ale pomimo że je powstrzymywał umiejętnie, rozgrzane już dobrze, zaczęły ponosić.

Zanim Wawrzyniec zapytał, w którą ma skierować stronę, zjeżdżając już nagle z góry, konie w pełnym biegu puściły się na prawo, to jest najbliższą drogą przy zjeździe ku Gniewkowicom, coraz większym galopem, tak, że zaniepokojony Wawrzyniec, razem ze stangretem ściągnął ku sobie lejce.

Ani baron, ani książę nie zwrócili na to uwagi, nagle jednak Wawrzyniec stanął w sankach, i zawołał z pewną trwogą:

— Wstrzymaj na Boga, bo tu widzę jedzie naprzeciw kilka wozów!

— Co to? — zerwał się natychmiast baron, zrzuciwszy z siebie futro — ponoszą?

— Dam ja im radę! — zaklął, ściągając z całej siły lejce rozgniewany stangret.

Baron przechylił mu się przez ramię, i pochwycił lejce w swoje ręce, ale przytem dostrzegł, że wjechali na drogę ku Gniewkowicom.

— A pocóżeście u licha tu wjechali? — spytał zły mimowoli.

— At! same konie.... trudno je było wstrzymać; wystały się na stajni, ta i hulają!

Hulały jeszcze teraz.

Baron, pomimo ogromnej siły i zręczności z jaką powoził końmi, nie mógł ich wstrzymać w miejscu, niosły dalej z oporem i ogniem, chociaż im wędzidło raniło pyski.

Adam siedział zamyślony, baron zaś, wcisnąwszy się między stangreta i Wawrzyńca, pochylił się w tył całym ciężarem ciała.

A tymczasem szereg jakichś wozów i powozów, był już tylko o kilkadziesiąt kroków.

Rozhukane konie, jakby czując że je wnet poskromią, dobyły ostatka sił, i na ślepo, całym rozmachem, rzuciły się naprost, na jadący na przodzie zamknięty powóz.

Droga te była zwykła wiejska, na której ledwo dwa wozy ostrożnie minąć się mogły. Stangret u powozu uniknął uderzenia dyszlem, skręciwszy nagle na lewo, i prawie przechyliwszy powóz do rowu.

Baron skorzystał z tego, i szarpnął konie w prawo, ale nie zdołał uchronić od uderzenia o jadące tuż za powozem szerokie sanie, na wierzchu których leżała rzemieniami przymocowana, czarna ze srebnemi frędzlami.... trumna.

Rzemienie pękły, trumna spadła z sani, a spadając otworzyła się....

Straszny krzyk wydobył się z piersi Adama, który pobladłszy jak chusta, wzrokiem obłąkanym patrzał w odkrytą trumnę...

Baron rzuciwszy lejce, gdyż konie nareszcie stanęły, zeskoczył natychmiast, ażeby podnieść trumnę, i przykryć wieko.

Z krzykiem i lamentem zbiegli się ludzie, odprowadzający ciało.

Baron ujrzawszy twarz trupa.... wzdrygnął się przerażony. Zamiast przykryć wieko, patrzał osłupiały — oczom swoim nie wierząc, lecz nagle odwrócił się w stronę Adama.

Nie było go już w saniach, klęczał przy nim na śniegu, i szeptał drżącemi wargami modlitwę.

Wszyscy stanęli w milczeniu i mówili pacierz. Wawrzyniec załamywał ręce.

Nagle, z poza tej tak dziwnie zebranej tu gromadki, ozwał się głos basowego, ponurego brzmienia:

— Czego stoicie? włożyć trumnę na sanie!

Farmer obejrzał się ciekawie.

Wysoki mężczyzna w wojskowym płaszczu z podniesionym kołnierzem, wysiadłszy z trzeciego powozu, zbliżył się powolnym krokiem:

Baron spytał stojącego obok księdza.

— Kto to taki?

— Mąż nieboszczki — odrzekł po cichu ksiądz — major Figarrero.

(Ciąg dalszy nastąpi).

EDWARD LUBOWSKI.

średnictwem nowootwartego banku włościańskiego, nie mogły być sprzedawane osobom, do danej gminy nie należącym.

Według *Nowoje Wremja* w liczbie reform, proponowanych przez komisyę organizacyjną Turkestanu, mieści się także projekt skuteczniejszego niż dotąd poparcia kolonizacyi kraju turkestańskiego przez osadników z wewnętrznych gubernij, poprawa położenia miejscowej ludności, pod względem polityczno-ekonomicznym, podniesienie rolnictwa, wytworzenie punktów składowych dla towarów, eksploatowanie bogactw kopalnych, budowa dróg żelaznych i zmiana praw i przywilejów przyjezdnych kupców.

(Wielkie manewry wojsk rossyjskich.)

Monachijska *Allgemeine Ztg.* donosi w korespondencyi z nad granicy rossyjskiej: Tego lata i jesieni weźmie udział w ćwiczeniach wojskowych na wielką skalę 774 batalionów, 436 szwadronów kawaleryi i 322 bateryj artyleryi. W manewrach nie będzie uczestniczyć tylko 169 batalionów piechoty, 91 szwadronów kawaleryi i 39 bateryj polowych. Wszystkie powyżej wymienione wojska należą do dziesięciu okręgów wojskowych Rossyi europejskiej. Z każdym rokiem wzrasta liczba batalionów rezerwowych, wzywanych do udziału w ćwiczeniach polowych i obozowych. Tego roku pozostaje do pełnienia służby stałej w miejscowościach różnych tylko 52 batalionów, a natomiast, reszta wynosząca 42 bataliony wyrusza na ćwiczenia. Wielkie manewry broni mięszanej, oprócz Carskiego sioła, odbędą się jeszcze w pięciu punktach: 1. W Wileńskim okręgu wojskowym, gdzie obóz dynaburski manewrować będzie przeciw ryżskiemu, a mohilowski przeciw bobrujskiemu. 2. W Warszawskim okręgu wojskowym odbędą się manewry w dwóch odwrotnych liniach frontowych na przestrzeni pomiędzy Bugiem i Narwią. W tych ćwiczeniach przyjmie udział nie mniej jak 82 batalionów piechoty, 54 szwadronów kawaleryi i 124 dział, a prócz tego odbywać się będą próby z taborem telegraficznym i pontonami. 3. W Odesskim okręgu wojskowym odbędą się dwudniowe manewry czwartej brygady strzelców i piątej brygady saperów pomiędzy Odessą a Benderem. 4. W okręgu wojskowym Charkowskim odbywać się będą ćwiczenia 10-go korpusu armii, pomiędzy Kupiańskiem a Charkowem. 5. W Moskiewskim nakoniec okręgu wojskowym, odbędą się także większe ćwiczenia. Tutaj oprócz 32 szwadronów kawaleryi i dwóch bateryj konnych, odbędą się się jeszcze wielkie manewry kawaleryi. Do większych zresztą ćwiczeń zgromadzone będą pułki jazdy jeszcze w następujących punktach: W okręgu Moskiewskim na sześć tygodni, pod Skierniewicami, koło Warszawy na cztery tygodnie, pod Zamościem na cztery tygodnie, pod Elisabetgradem na sześć tygodni, pod Benderem na dwa tygodnie, a w końcu pod Romnami, Czugujewem i Twerem. Z rozporządzeń o manewrach przekonać się można równocześnie o nierównomiernej dyslokacyi wojsk w państwie. Podczas gdy w Finlandyi znajduje się na stanowiskach tylko 21 batalionów i 6 bateryj, przebywa ich w Warszawskim okręgu wojskowym nie mniej jak 153 batalionów piechoty, 110 szwadronów kawaleryi i 56 bateryj artyleryi; w Wileńskim zaś okręgu 152 batalionów piechoty, 72 szwadronów kawaleryi i 60 bateryj, jako załogi. W stosunku do tak niezwykle silnej obsady gubernij warszawskich i Litwy, załogi ku granicom prusko-rossyjskim są nader nieznaczne. Równocześnie z rozporządzeniem wzmocnienia twierdz w Polsce, w Warszawie, Dęblinie nad Wisłą i Brześciu litewskim, pomnożono także artyleryę forteczną Wyszedł nadto rozkaz, ażeby dla twierdzy warszawskiej utworzony został nowy batalion artyleryi fortecznej, na razie tylko z 3 kompanij złożony.

(Turcya i Rossya).

Nadzwyczaj przyjazne stosunki, jakie przez czas dłuższy panowały pomiędzy Turcyą i Rossyą, a których rezultatem była nominacya generał-gubernatora Wschodniej Rumelii, poczynają znowu nieco chłodnąć. Ambasador rossyjski w Konstantynopolu p. Nelidow w tonie dość energicznym przypomniał w tych dniach W. Porcie, iż dotychczas zalega jeszcze z wypłatą znacznej sumy odszkodowania wojennego. P. Nelidow w nocie do W. Porty wyraża zdziwienie, iż Rossya zmuszoną jest przypominać jej ciągle ciążące na niej zobowiązania. Jak donoszą z Stambułu do wiedeńskiej *Presse*, W. Porta notę tę złożyła po prostu *ad acta* i nie zadała sobie nawet tyle trudu, aby na nią odpowiedzieć, a tureckie dzienniki oficyalne odzywają się ironicznie, że W. Porta tak jest zajętą innemi zobowiązaniami, iż „wspaniałomyślnej Rossyi“ nic innego nie pozostaje, jak uzbroić się w cierpliwość i zaczekać jeszcze czas jakiś.

(Włosko-szwajcarskie stosunki).

W dziennikach zagranicznych spotykamy doniesienia o nieporozumieniach pomiędzy Szwajcaryą i Włochami. Donoszą mianowicie z Berna do *Ag. Havas*, że na włosko-szwajcarskiej granicy zachodzą bezustanne zatargi. Przemytnicy szwajcarscy niezmiernie wiele sprawiają kłopotu gęsto ustawionej wzdłuż granicy włoskiej straży skarbowej a ta często bardzo zapędza się za niemi, aż na terytoryum szwajcarskie. Zdarzało się nawet, iż włoscy strażnicy chwytali przemytników i odbierali im łupy już w granicach Związku szwajcarskiego. Ztąd powstają bezustanne reklamacye, a Włochy domagają się kartelu celnego. Z tego powodu odbywała się w ostatnich miesiącach pomiędzy Rzymem i Bernem żywa wymiana not Według wiarygodnych doniesień, Włochy zamierzają obecnie poczynić surowe zarządzenia wyjątkowe a ewentualnie chcą zorganizować na granicy kordon wojskowy. Rada związkowa została już podobno o tem zawiadomiona, w skutek czego zastanawiała się nad projektem ustawienia również kordonu wojskowego. Projekt ten jednak jak donosi telegram, został odrzucony.

(Zagraniczna polityka Anglii.)

Angielskie czasopismo *Fortnightly Review* podaje artykuł, zwracający powszechną uwagę, a który pochodzić ma z pióra Gladstona i w streszczeniu telegraficznem brzmi jak następuje: „Jeżeli ks. Bismarck okazał w ostatnich czasach uprzejmość względem Anglii, to jedynie dla tego, że odpowiadało to na razie jego celom i planom. Ks. Bismark okazywał względność dla Anglii jedynie o tyle, o ile uważał, że prawość postępowania Anglii wyjść może na jego własną korzyść, i da się wyzyskać. Najważniejsze interesa Angli idą ręka w rękę z interesami Francyi i Rossyi, a z historycznemi aktami w ręku dowieść można, że nieufność Anglii ku Rossyi, szkodziła nam zawsze i narażała na straty. Dawniej antagonizm ten mógł być zrozumiany, dopóki sądzono, że droga do Indyj prowadzi na Konstantynopol, dziś jednak może się Anglia przypatrywać obojętniej. niż inne mocarstwa rozgospodarowaniu Rossyi w Konstantynopolu. Z Niemcami łączy Anglię jedynie interes utrzymania pokoju, który zapewnić mogą Niemcy, jako mocarstwo dziś przodujące. Ale główna uwaga Anglii musi być zwrócona na utrzymanie jak najprzyjaźniejszych stosunków z Francyą. Autor chwali w dalszym ciągu niezmiernie Ferryego i podnosi, że Anglia nie może i nie powinna zapominać, że Francya ma także interesa w dolinie Nilu, które wzmagają się tembardziej, im więcej rozprzestrzenia się i wzrasta kolonialne panowanie republiki. Przeciwko temu powiększaniu się nie może Anglia występować nieprzyjaźnie dopóty, dopóki się to nie dzieje kosztem Anglii. Anglia jako mocarstwo europejskie utraciła już prawie swoje wpływowe stanowisko, tem bardziej przeto, z powodu Afryki i Azyi, musi pozostawać na dobrej stopie z Rossyą i Francyą“.

KRONIKA

— **Mianowania w c. k. armii.** Dla kapitana I klasy Edwarda Jakhel, nadliczbowego w pułku piesz. nr. 15 i przydzielonego do instytutu wojskowo geograficznego, zastrzeżono miejsce majora w służbie lokalnej.

Kapitan I klasy pułku artyleryi nr. 9 Michał Hofbauer, na własną prośbę przeniesiony w dobrze zasłużony stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

— **Towarzystwo groszowe.** Od J. W. Pani Namiestnikowej Zaleskiej otrzymujemy następujące pismo: Z puszek Towarzystwa groszowego wpłynęło dotychczas za ten kwartał 140 zł. 50 ct. Gdy jednak wielu jeszcze członków Towarzystwa puszek swoich nie odesłało, przeto w celu dokładnego obliczenia funduszów, upraszam ich usilnie, by to w tych dniach uczynić raczyli, wypisując zarazem na odesłanej puszce adres swój i nazwisko.

A. Zaleska.

— **JE. Włodzimierz hr. Russocki** złożył na ręce JW. Pani Namiestnikowej Zaleskiej kwotę 50 zł. na Dom Pracy. Wobec ciągłych ubolewań na brak ofiarności w społeczeństwie naszem, obowiązkiem staje się niejako podnosić ze szczególnym naciskiem dowody przeciwne, świadczące o szlachetnych uczuciach i tradycyjnej wspaniałomyślności tych, którzy pierwszorzędne zajmując stanowiska w naszej hierarchii społecznej, współczucie swe dla niedoli bliźnich w tak piękny okazują sposób. W imieniu ubogich należy się też wspaniałomyślnemu Dawcy wyraz głębokiej wdzięczności, a zarazem szczere uznanie ogółu za piękny przykład chrześciańskiego miłosierdzia.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w środę i we czwartek, każdym razem o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: sprawa zaprowadzenia dodatków gminnych do podatków rządowych w trzecim i czwartym kwartale roku 1884 (uchwała druga); projekt organizacyi wyższej szkoły żeńskiej we Lwowie; wniosek względem ustanowienia stałej komisyi przemysłowej; wniosek względem powiększenia etatu miejskich urzędników technicznych; projekt organizacyi miejskiej Izby obrachunkowej; projekt przesklepienia części Pełtwi w ulicy Akademickiej; prośba zarządu muzeum przemysłowego o deponowanie w muzeum niektórych przedmiotów artystycznych, przechowywanych w archiwum miejskiem, oraz wniosek względem uzupełnienia projektu aktu fundacyjnego stypendyum byłego towarzystwa opieki narodowej.

— **Poświęcenie kamienia** węgielnego pod gmach towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ odbyło się w niedzielę 1 b. m., o godzinie 12 w południe, mimo niebardzo sprzyjającej pogody przy licznym udziale publiczności. Z przedstawicieli władz i zakładów naukowych byli obecni: J. W. Wiceprezydent Namiestnictwa H. Loebl, J. E. dr. Franciszek Smolka, Władysław hr. Badeni, dr. Wereszczyński, prezydent miasta p. Dąbrowski, dr. Euzebiusz Czerkawski, dr. Kętrzyński, dr. Roszkowski, dyrekcye szkół i reprezentacye stowarzyszeń miejscowych. Akt poświęcenia rozpoczął ks. kanonik Zabłocki piękną przemową o znaczeniu uroczystości, poczem dokonał aktu religijnego, następnie zaś dokonał tego aktu wedle rytuału gr. kat. ks. Wasilewski. Po odśpiewaniu przez uproszony chór „Lutni“ przygotowanej kantaty, odczytano dokument pamiątkowy, obejmujący historyę założenia i rozwoju towarzystwa w języku polskim i ruskim a podpisany tak przez wydział towarzystwa jak i zgromadzonych reprezentantów. Przy wmurowaniu puszki z dokumentem w środkowy filar pod salą gimnastyczną wzięli udział, oprócz prezesa towarzystwa p. Jana Dobrzańskiego i celebrujących ks. kanonika Zabłockiego i ks. Wasilewskiego, także obecni reprezentanci Rządu, Wydziału krajowego, miasta i zakładów szkolnych. Uroczystość zakończył prezes towarzystwa p. Dobrzański przemową, w której skreślił dzieje towarzystwa, jego dążności, znaczenie dla kraju i społeczeństwa.

— **Ochronne szczepienie ospy** u dzieci, stosownie do obwieszczenia tutejszego Magistratu, przeprowadzane będzie w bieżącym roku przez lekarzy miejskich, z urzędu, czystą krowianką naturalną, w pewnych miejscach zbornych. O dniach i miejscach, gdzie pp. lekarze miejscy szczepić będą, zawiadomią komisaryaty rodziców dzieci w sposób zwykle praktykowany, jakoteż na zapytanie uczynione. Z mocy rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 25 lipca 1857 L. 14961 Magistrat lwowski wzywa rodziców, aby dotąd nieszczepione dzieci swoje przedstawiali pp. lekarzom miejskim do szczepienia, a to na wskazanem miejscu zebrania w dzielnicy zamieszkania

— **Benefis p. W. Woleńskiego,** kilkakrotnie odkładany z powodu niedyspozycyi pani Aszpergerowej, odbędzie się stanowczo jutro, w środę. Jak wiadomo, wybrał p. Woleński na swój benefis piękną, a dawno już na scenie naszej nie graną tragedyę znakomitego pisarza niemieckiego Henryka Laubego p. t. *Hrabia Essex*, w której odegra rolę tytułową. Przekonani jesteśmy, że w licznym zastępie miłośników teatru w naszem mieście nie znajdzie się i jeden, któryby należycie nie cenił prawdziwego talentu i wieloletniej usilnej pracy benefisanta na naszej scenie, pracy sumiennej i poważnej, jak o tem przekonywa sam wybór sztuki benefisowej. Ta pewność jest nam zarazem rękojmią, że przedstawienie jutrzejsze, dzięki dłuższej zwłoce tem lepiej bezwątpienia wystudyowane, pod względem udziału publiczności będzie miało świetne powodzenie, czego szczerze sympatycznemu benefisantowi życzymy.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we wtorek, 3 czerwca, na dochód kolonij wakacyjnych po raz pierwszy *Odbijanego*, komedya w 5 aktach Wincentego Rapackiego. — Jutro, we środę, 4 czerwca, na dochód Władysława Woleńskiego *Hrabia Essex*, tragedya w 5 aktach Henryka Laubego, przekład J. S. Jasińskiego.— We czwartak, 5 czerwca, po raz trzeci *Księżniczka Trebizondy*, opera komiczna w 3 aktach J. Offenbacha. — Rozdano do nauki role z trzyaktowej komedyi pp. Abrahamowicza i Kwiecińskiego pod tytułem *Adwokat bez klientów*, która przedstawioną będzie w przyszłym tygodniu na benefis p. Kwiecińskiego, jak również z opery komicznej Edmunda Audran pod tytułem *Wesele Olivetty*.

§ **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w przeciągu miesiąca kwietnia bieżącego roku nadano depesz 40.142, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 1, w służbie telegraficznej 662, zapłaconych rządowych i prywatnych 39.479. Nadeszło depesz 46.728, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 7, w służbie telegraficznej 1.200, kursa z giełdy wiedeńskiej 4.066, zapłaconych rządowych i prywatnych 41.455. Przetelegrafowano depesz 114.699. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 201.569.

— **Zabójstwo.** Jan Kilian, stolarz, mieszkający kątem u stróża kamienicy pod l. 18 przy ulicy Łyczakowskiej, Szczepana Tryhuby, potrącił go w sprzeczce tak nieszczęśliwie, iż tenże bądź to z silnego uderzenia ręką w głowę, bądź też skutkiem upadnięcia głową na kamień, zmarł tego samego dnia wieczorem. Kiliana oddano do tutejszego c. k. sądu krajowego karnego.

= **Pies o wściekliznę** podejrzany pokąsał dnia 1 b. m. pod l. 9 przy ulicy Gródeckiej pięcioro dzieci i kilka innych psów, skutkiem czego pozostaje u rakarza na obserwacyi.

* **Pożar** w gminie powiatu samborskiego Siekierczycach zniszczył w tych dniach całe mienie 22 gospodarzy, których strata wynosi przeszło 15.000 zł. Z pogorzelców tylko sześciu było ubezpieczonych. Przyczyna pożaru dotychczas niezbadana. — W Grzymałowie, w powiecie skałackim, spłonęło 5 domów mieszkalnych i 7 budynków gospodarskich ze sprzętami i narzędziami. Strata oceniona została na 2.615 zł., a tylko dwaj pogorzelcy byli w części ubezpieczeni. Są poszlaki, że ogień był podłożony. Sledztwo w toku.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Chicago były prezydent rzeczypospolitej Kolumbijskiej T. Otalora; w Londynie sędziwy admirał angielski Frederick Henry Hastings-Classe; w Dreznie założyciel „europejskiej akademii mód“, Gustaw Adolf Müller, w 66 roku życia; w Paryżu jeden z najulubieńszych fejletonistów francuskich, Leon Chapron, współpracownik *Figara*, *Gaulois* i *Evénement*; w Chicago wynalazca różnych pożytecznych machin rolniczych, między innemi żniwiarki, Mac Cormick, członek paryskiej akademii i kawaler większej części orderów europejskich, pozostawiwszy wielomilionowy majątek.

— **Wycieczka sztabu generalnego.** Jak donoszą dzienniki wiedeńskie, tegoroczna wycieczka naukowa sztabu generalnego, pod osobistem kierownictwem szefa tegoż sztabu, generała-porucznika br. Beck, rozpocznie się dnia 4 czerwca w Preszowie, a dnia 23 czerwca skończy się w Przemyślu. Wezmą w niej udział: zastępca szefa gen. sztabu, generał-porucznik br. Cornaro, komendant szkoły wojennej generał-major br. Sterneck-Daublebsky, pułkownicy Jäger, Cronenbold i Gustas, podpułkownicy Hoffmeister, Plenczner, Fux, Schönaich, Pokorny i Pucherna, oraz kilku majorów i kapitanów sztabu generalnego.

— **List Kraszewskiego.** Ostatnią wiadomością, jaką posiadamy o Kraszewskim, jest list jego, do jednego z przyjaciół naszego pisma, datowany z fortecy w Magdeburgu d. 31 maja List ten brzmi w przekładzie z tekstu niemieckiego: „Szanowny Panie! Możesz pan do mnie pisać i mnie nawzajem odpowiadać na listy pozwolono. Ażeby jednak uniknąć przekładania z polskiego na język niemiecki, koresponduj pan ze mną po niemiecku. Dziękuję Panu za jego współczucie. Jestem chory i osłabiony — ale znoszę z rezygnacyą co mi Bóg przeznaczył“. Dopisek do listu jest charakterystyczny. Znajomy nasz mieszka we Lwowie, przy ulicy Kraszewskiego — owoż radzi mu Kraszewski z odcieniem gorzkiego smutku: „Powinieneś Pan zmienić nazwę mojej ulicy na inną“.

Redaktor *Kłosów* p. Antoni Pietkiewicz (Adam Pług) otrzymał również od Kraszewskiego list następujący, zamieszczony we wczorajszym numerze wspomnianego pisma: „*Z więzienia w Lipsku 1884 r. 23 maja.* Dobry mój przyjacielu! Piszę do ciebie po niemiecku, żeby uniknąć tłómaczenia, a więc i opóźnienia listu. Wyrok znany ci z gazet.... Poddaję się woli bożej. Kreślę kilka tych wierszy dla podziękowania za okazane mi współczucie, a zarazem dziękuję wszystkim, którzy nie opuścili mnie w tem nieszczęściu. Nie wiem jeszcze, gdzie będę odsiadywał moją karę: w Magdeburgu, Kładzku na Szląsku, czy w Königsteinie. Przez wzgląd na stan zdrowia mojego, o Königstein prosiłem, ale czy Reichs-Justiz-Amt i król saski zgodzi się na to, dotąd jeszcze niepewna. Königstein byłby dogodniejszy tak dla zdrowia, jak i dla zajęć moich. Oczekuję rezolucyi w więzieniu. — Wszelakoż, czy to w Kładzku, czy Königsteinie, dalsza działalność moja literacka ulegnie przerwie; bo jakkolwiek wolno mi będzie czytać i pisać, wszystko jednakże, cobym zechciał w świat wysłać z twierdzy, będzie musiało być tłómaczone na język niemiecki, a łatwo to zrozumiesz, że tłómaczenie całych tomów powieści i mnogich arkuszy literackiej korespondencyi tyleby kosztowało pieniędzy i czasu, iż byłoby po prostu niemożliwe. Tak więc do pewnego czasu muszę być niemym... będę jednakże pisał, jeżeli sił i zdrowia na to wystarczy. — O zdrowiu mojem, które się znacznie pogorszyło, nic ci pisać nie będę; tak jestem osłabiony, że ledwie chodzić mogę... Dobry mój przyjacielu! wiem, że przez wszystkich opuszczony, wkrótce przez wszystkich będę zapomniany.... Zachowajże ty mnie w swej pamięci i sercu. Pozdrawiam cię i całuję. Stary twój przyjaciel. *J. I. Kraszewski.* — *P. S.* Pozdrów wszystkich.... wszystkich.... Niech Bóg ich błogosławi! Gdyby się później dało uzyskać, żeby zamiast tłómaczeń poprzestano na referatach, tobym może mógł jeszcze pisać; ale będzie to trudno.... A więc bądź zdrów, mój drogi!“

— **O pani Kolemine** morganatycznej, małżonce wiel. ks. Hesskiego, która w tych

dniach pod imieniem hrabiny Czapskiej, przejeżdżała przez Berlin do Petersburga, dzienniki berlińskie podają następujące szczegóły: „P. hrabina Czapska jest smukłą brunetką o czarnych oczach, z twarzą pięknego zakroju. Ubiór jej czarny, niewykwintny. Wszystkich zajmuje pytanie, co w. ks. Hesski uczyni po powrocie z Anglii, czy się z hrabiną rozwiedzie, czy też obstawać będzie przy raz zawartem małżeństwie. O prawomocności zawartego związku nikt tu nie wątpi. Ślub cywilny odbył się w zamku książęcym w Darmsztadzie i zachowano przy nim wszelkie formalności prawne. Świadkami byli: Ks. Lotaryusz Ysenburski i brat narzeczonej hr. Hutten-Czapski, który umyślnie na tę uroczystość z Rossyi był przyjechał. Wiemy z najpewniejszego źródła, że zamiar w. księcia połączenia się węzłem małżeńskim z panią Kolemine, był jego familii dobrze znanym. Wiedziała o nim mianowicie ks. Wiktorya. małżonka ks. Ludwika Battenberga, która z p. Kolemine, aż do dnia ślubu w poufałej zostawała korespondencyi. Ślub miał się początkowo odbyć w styczniu, ks. Battenberg proponował lipiec, w. książe obstawał przy 30 kwietnia. Przeszłość nowej małżonki była w. księciu dobrze znana. Gdy w. książe we dwa dni po ślubie razem z królową angielską do Londynu wyjechał, pozostawił swej morganatycznej małżonce, aż do swego powrotu wolny wybór miejsca pobytu. Pani Kolemine bawiła dotychczas w Niemczech, czekając, co książę postanowi względem jej pozycyi na przyszłość. Decyzya niezadługo nastąpi; będzie ona zgodna z wysokiem położeniem księcia i szacunkiem, należnym prawu".

— **W czasie wyścigów** konnych w Chatham (Ontorio), według depeszy z Toronto, dnia 27 maja zawaliła się trybuna, przyczem 150 osób zostało uszkodzonych.

— **Antagoniści gry fortepianowej.** Trzech literatów, z których jeden jest docentem uniwersytetu w Berlinie, drugi redaktorem, trzeci autorem różnych dzieł, podali petycyę o ograniczenie gry na fortepianie na pewne godziny dzienne. Brzmi ona jak następuje: „Niżej podpisani oświadczają, iż egzekucye muzyczne, a mianowicie szerząca się co raz więcej mania gry na fortepianie, przeszkadzają im niesłychanie w ich zajęciach. A ponieważ i praca umysłowa ma prawo do opieki władz, upraszają królewskie prezydyum policyjne, aby na cały obręb miasta Berlina wydało rozporządzenie, iż gra po domach, jeśli ktoś z zamieszkujących w nich, albo w przytykających, lub przeciwległych kamienicach tego zażąda, winna być ograniczoną na pewne godziny, np. z rana od 11 do 2, a wieczorem od 8 do 11".

— **Króliki** w Nowej Zelandyi tak się rozmnożyły znowu, że są prawdziwą plagą rolników. Rząd angielski kazał w ostatnich czasach zakupić 100 łasic dla tej kolonii, które w tych dniach odesłane zostały parowcem na miejsce przeznaczenia. Ponieważ podróż z Anglii do Nowej Zelandyi trwa 45 dni, zabrano przeto na okręt 1500 żywych gołębi do karmienia tych małych drapieżników. Już przed rokiem wysłano taką liczbę łasic do kolonii nowozelandzkiej, lecz ze 100 zginęło w drodze 90. Reszta 10 puszczona po wylądowaniu w pole, już w kilka godzin później rozszarpała w formie dość odległej od miejsca wylądowania, kilka sztuk drobiu, nie bardzo znać troszcząc się o króliki, których mnóstwo spotykać musiała po drodze do owej farmy.

— **Znaną jest legenda** o zbłąkaniu się cesarza niemieckiego Maksymiliana na tak zwanej „ścianie Marcina" i cudownem jego ocaleniu. W tym roku właśnie upływa lat czterysta od tego czasu, jak wspomniony monarcha zbłąkał się podczas polowania, a miasteczko Zirl, w którego okolicy znajduje się „ściana Marcina", obchodzić zamierza uroczyście tę rocznicę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 29 maja.

(Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

Pojutrze upływa termin, oznaczony dla otwarcia dwu linij kolei Podkarpackiej, mianowicie ogniwa z Grybowa do Zagórza i linii ubocznej z Oświęcimia na Skawinę do Podgórza. Termin ten dotrzymany nie będzie, chociaż wymieniona co dopiero linia jest w dniu dzisiejszym tak już gotowa, że p. minister handlu bar. Pino dziś właśnie odbywa na niej przejazd i przegląd robót nasypowych i pokładowych. Otwarcie nastąpi prawdopodobnie dnia 30 czerwca, a to obu linij, które pojutrze miały być otwarte. Tymczasem przypatrzmy się stanowi robót na całej kolei Podkarpackiej z końcem kwietnia.

W kwietniu tedy na ogniwach z Żywca do Nowego Sącza, z Grybowa do Zagórza i z Stanisławowa do Husiatyna zatrudnionych było codziennie w przecięciu 16.350 robotników, czyli o 570 więcej niż w marcu; na odnogach zaś z Żywca do Zwardonia, z Suchy do Skawiny i z Oświęcimia do Podgórza 5959, czyli o 109 ludzi więcej; ogółem przeto pracowało na wszystkich liniach 22 309 par rąk, co oznacza przyrost siły roboczej o 679 ludzi. Roboty ziemne około nasypu postąpiły na ogniwach linii głównej z gotowych w końcu marca 3,594.000 metrów kubicznych przez miesiąc kwiecień do 3,820.880, t. j. o 226.880 metr. kubicz., mularskie zaś z 173.930 do 194.490, t. j. o 20.560 metr. kub.; było więc gotowego nasypu z końcem kwietnia 4,015.370 metrów kub., co oznacza postęp o 247.440 metrów kub. Na odnogach roboty ziemne z gotowych w końcu marca 1,599.650 metr. kub. postąpiły przez kwiecień do 1,727.810, czyli o 128.160 metr. kub., murarskiej z 52.500 do 62.510, czyli o 10.010 metr. kub.; gotowy nasyp wynosił przeto 1,790.320 metr. kub., co oznacza postęp o 138.170 metrów kub. Cała tedy sieć nowa przedstawiała w końcu kwietniu olbrzymią liczbę 5,805.690 metrów kubicznych nasypu, t. j. o 384.610 metrów kubicznych więcej niż w końcu marca.

Przechodząc tą koleją wszystkie linie pod względem innych robót, widzimy z końcem kwietnia linię z Oświęcimia do Podgórza niewykończoną, prawie już tylko co do budynków nad torem, które jednak w ciągu miesiąca tego szybko postąpiły z 45 do 75 prct. (t. j. gdy się całość robót około budynków wyrazi liczbą 100). Na linii z Grybowa do Zagórza mosty większe i mniejsze prawie zupełnie pokończone; tor w $^3/_4$ częściach gotowy; budynki nad torem bardzo mało postąpiły, wzrosły bowiem z 48 do $52^7/_{10}$ prct. całości robót. Na linii z Żywca do Nowego Sącza, mosty i mostki nie wszystkie jeszcze wymurowane, tem mniej przeto konstrukcya żelazna na nich położona; tor w $^1/_5$ częściach gotowy; budynki dość znacznie postąpiły, ale w stosunku do całości gotowa robota wynosiła tylko 45 prct. Na linii z Stanisławowa do Husiatyna, roboty murarskie w tunelu pod Buczaczem tak postąpiły, że dziś tunel powinien być zupełnie już wykończony; mosty i mostki przedstawiały niewiele ponad $^2/_3$ roboty murarskiej; tor w $^1/_5$ części położony; budynki prawie wcale nie postąpiły, bo z $27^3/_5$ tylko do $28^1/_3$ pr. Na drodze z Żywca do Zwardonia krzątają się szczególniej około wykończenia mostów, tak, że chociaż nie wszystkie jeszcze są wymurowane, konstrukcya żelazna na nich, którą dopiero w marcu stawiać poczęto, w kwietniu postąpiła już do połowy gotowości; progi dla toru w małej części dostarczone, szyny i inny materyał pokładowy czekają właśnie tylko progów. Nakoniec odnoga z Suchy do Skawiny, która łączy ogniwo Żywiec-Nowy Sącz z linią Oświęcim-Podgórze, przedstawia się pod każdym względem najmniej zbliżoną do gotowości; niejedno pozostaje jeszcze w samych początkach; ze względu jednak na krótkość jej i na przybycie sił roboczych po zupełnem wykończeniu linii Oświęcim-Podgórze, można spodziewać się wkrótce znacznych postępów, dla których też już przygotowania się robi, sprowadzając materyały pokładowe na trasę.

Ze względu na niedalekie otwarcie linii Oświęcim-Podgórze stanęła między rządem a dyrekcyą kolei Karola Ludwika umowa co do służby na dworcu w Podgórzu, gdzie obie koleje się łączą. Wedle niej wszystko, co przechodzi z kolei Karola Ludwika na linię skarbową lub z linii skarbowej na kolej rzeczoną, a więc cały ruch transytowy, należy do organów kolei Karola Ludwika; wszystko zaś, co z Podgórza w kierunku Oświęcimia odchodzi, należy do organów rządowych.

O projekcie drogi żelaznej z Dębicy do Tarnobrzega dowiadujemy się, że rząd, rozpatrzywszy elaborat, wygotowany przez dyrekcyę kolei Karola Ludwika, która linię tę chce wybudować, zwrócił go już dyrekcyi, a w lecie roku bieżącego ma się odbyć rewizya trasy na miejscu. Rzecz ta znajduje się jednak w dalekiem jeszcze polu pod względem rzeczywistego wykonania. W żadnym razie rozpoczęcia budowli przed latem roku przyszłego spodziewać się nie można; czego wskazówkę mamy już w tem, że komisya budowli kolei Jarosławsko-Sokalskiej dnia 1 września r. b. będzie rozwiązana. czego dyrekcya kolei Karola Ludwika nie czyniłaby, gdyby zatrudnić chciała komisyę wykonaniem projektu linii Dębicko-Tarnobrzeskiej.

JÓZEF GLINKIEWICZ.

⁂ **Union centrale des arts décoratifs** w Paryżu urządza w czasie od 1 sierpnia do 21 listopada r. b. w pałacu przemysłowym na polach elizejskich w Paryżu trzecią wystawę technologiczną, obejmującą przemysł artystyczny, który do wyrobów swoich potrzebuje jako surowca kamienia, drzewa, gliny lub szkła. Termin do wniesienia zgłoszeń na tę wystawę eznaczony został dla obcych wystawców do 15 czerwca 1884 r. Regulamin wystawy i wszelkie wyjaśnienia otrzymać mogą interesanci od Sekretaryatu jeneralnego pałacu przemysłowego w Paryżu (Porte VI) na polach elizejskich.

Lwów, dnia 20 maja 1884.

Z Izby handl. przemysłowej.

Prezydent *Simon*. Sekretarz radca *Bodyński*.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udał się d. 31 maja w sobotę do Oedenburga. W świcie Monarchy znajdowali się pomiędzy innymi generał-adjutanci baron Mondel i Popp, przyboczni adjutanci, hr. Rosenberg i major Zurner, wreszcie radca dworu Papay. Na uroczyście przystrojonym dworcu oedenburskim powitali Najj. Pana: komendant korpusowy Deveaux, naczelnicy władz cywilnych i wojskowych, nadżupan ks. Esterhazy, burmistrz miasta na czele rady miejskiej i niezliczone tłumy publiczności.

Wzdłuż ulic, prowadzących z dworca kolejowego do hotelu, w którym miał zamieszkać Monarcha, ustawiły się różne stowarzyszenia, korporacye, zakłady szkolne i t. d. Wjazd Najj. Pana do świątecznie przystrojonego miasta równał się pochodowi tryumfalnemu. Wkrótce po przybyciu do hotelu „pod królem węgierskim", przedstawiły się Najjaśniejszemu Panu deputacye duchowieństwa, miasta, gminy ewangielickiej, komitatu, dyrekcyi skarbowej, trybunału sądowego, izb handlowej i adwokackiej i wyznaniowej gminy izraelickiej.

Po ukończeniu przedstawiania, Najj. Pan przedsięwziął przejażdżkę po mieście i zwiedził kościoły, zakłady publiczne i niektóre prywatne. Najpierw udał się Najj. Pan do kościoła św. Michała, gdzie u głównej bramy przyjął Go biskup Zalka, na czele licznego duchowieństwa i oprowadzał następnie po świątyni. O godzinie 4 po poł. odbyła się rewia wojskowa, po której Monarcha wyraził główno dowodzącemu Najw. swoje zadowolenie. Ludność witała wszędzie Najj. Pana z najżywszym zapałem. Z powodu żałoby dworskiej zaniechano iluminacyi miasta.

Książę Aleksander Bułgarski wyjechał w sobotę wieczorem z Wiednia do Sofii. Przed wyjazdem książę przyjmował p. ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokyego i rewizytował ambasadora rosyjskiego, księcia Łobanowa.

Dzienniki wiedeńskie donoszą: Wszyscy inspektorowie przemysłowi przybyli już d. 30 maja do Wiednia i odbyli przedwstępną konferencyę pod przewodnictwem centralnego inspektora przemysłowego. W sobotę odbyła się pierwsza główna narada. Przedłożone sprawozdanie przyjęto z wielkiem zadowoleniem do wiadomości.

Wiener Abendpost pisze: Nowym bodźcem życia politycznego w Przedlitawii będą wybory do reprezentacyj krajowych w Dolnej i Górnej Austryi, Salcburgu, Styryi, Karyntyi, Bukowinie, Szląsku, Morawie i Voralbergu. Do tej chwili wybory te nie zostały wprawdzie jeszcze rozpisane, ze względu jednak na dosłowne brzmienie Najw. patentu o rozwiązaniu pomienionych sejmów koronnych, w którym rozkazano równocześnie poczynić przygotowania do nowych wyborów, wkrótce już niezawodnie zostaną wydane odpowiednie zarządzenia.

Wybory mają być przeprowadzone w czasie od 25 czerwca do 10 lipca.

Telegram do dzienników praskich zaprzecza, jakoby już teraz komisye ministeryalne zajmowały się przeważnie kwestyą kolei północnej, względnie ułożeniem nowego porozumienia.

Ministerstwo oświaty wydało okólnik z instrukcyami dla nauki w szkołach gimnazyalnych. Obejmują one wszystkie przedmioty, wchodzące w zakres nauki w gimnazyach, a zarazem zawierają ogólne postanowienia celem uchylenia przeciążenia. Okólnik ten podamy jutro.

Według informacyi *Presse*, otwarcie kolei arulańskiej zostało odroczone z 15 sierpnia na 25 sierpnia.

Na księcia biskupa Lublany został desygnowany nadworny kapelan w Wiedniu, dr. Kulawic.

Pomimo zaprzeczeń ze strony monitorów opozycyjnych, znaczna część dzienników wiedeńskich obstaje przy tem, że w łoni zjednoczonej lewicy zaszły wypadki zapowiadające rozkład tego stronnictwa. Pomiędzy innemi pisze *Wiener Allg. Ztg*: Na podstawie informacyi, zasiągniętych z najlepszego źródła, możemy bez obawy narażenia się na *dementi* skonstatować, że zjednoczona lewica Izby deputowanych przestała już *de facto* istnieć. Formalnej uchwały w tym kierunku nie ma wprawdzie i prawdopodobnie nie zostanie powziętą, pewną jednak jest rzeczą, iż zgodzono się przelać przewodnictwo na skrajne żywioły, które mają kierować nowemi wyborami. Po wyborach klub zjednoczonej lewicy zmartwychwstanie pod nazwą „Klubu niemieckiego" lub też inną podobną firmą.

O rozwoju ruchu wyborczego w Węgrzech donosi *Ung. Post.*: Dotychczas wszystkie już prawie okręgi wyborcze proklamowały swoich kandydatów, a większa część ostatnich wystąpiła już przed wyborcami z mowami programowemi. Ruch wyborczy rozwija się w ogóle prawidłowo, a dzisiaj już dadzą się przewidzieć widoki pojedyńczych stronnictw. Z faktu, iż stronnictwo liberalne występuje wszędzie w całym kraju jako partya jednolita, da się wyciągnąć najpomyślniejszy dla niej prognostyk. Jeśli dalej weźmiemy i to na uwagę, że zwolennicy stronnictwa liberalnego witani są wszędzie z zapałem, że opozycya nie próbowała nawet w niektórych okręgach stawiać kontrkandydatów, że pewne wybitne osobistości, które dawniej należały do opozycyi, stanęły obecnie otwarcie po stronie liberalnych, to dzisiaj już można liczyć na to z pewnością, że stronnictwo rządowe przybędzie do nowego sejmu znacznie wzmocnione i skonsolidowane.

Dnia 9 b. m., jako w przededniu zei brania się parlamentu niemieckiego, nastąpw Berlinie uroczyste położenie kamienia węgielnego pod gmach parlamentarny. Oprócz cesarza i ks. Bismarcka, w uroczystości tej wezmą udział członkowie ciał prawodawczych i władz cesarstwa, kawalerowie orderu orła czarnego i generałowie, którzy brali udział w walkach z r. 1870 i 1871. Dokument budowli odczyta ks. kanclerz.

Dwór carski przeniósł się dnia 31 maja do willi *Alexandria* pod Peterhofem.

W tych dniach minister wojny Wannowski udaje się na dłuższą kuracyę do wód zagranicznych; w czasie jego nieobecności będzie go zastępował generał Obruczew.

Ks. Dundukow-Korsakow powrócił dnia 30 maja do Baku, z podróży do Merwu. Książę przedsięwziął podróż celem przekonania się o użyteczności zamierzonych zarządzeń, w interesie zaprowadzenia administracyi cywilnej, w połączonym niedawno z Rossyą okręgu turkmeńskim Telegram z Baku donosi, że projektowane zarządzenia uznane zostały jako odpowiednie.

Według depeszy petersburskiej do *Wiener Allg. Ztg.*, na konferencyi cara z Pobiedonoscewem, wyraził panujący życzenie, ażeby szczególniej osoby, stojące najbliżej rządu, nie zajmowały stanowiska panslawistycznego, prowokującego zagranicę. Temu przypisać należy, że na ostatnim kongresie słowiańskim w Petersburgu Pobiedonoscew nie brał udziału.

Z Niszu donoszą: Na tajnem posiedzeniu skupczyny obradowano nad interpelacyami opozycyi w sprawie ostatniego powstania. Interpelanci, usiłując usprawiedliwić powstanie, użyli przy tej sposobności wyrazów tak obelżywych i uwłaczających rządowi, iż większość uchwaliła dwóch interpelantów wykluczyć ze skupczyny i oddać ich sądowi.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Sofii: Stronnictwo radykalne w Bułgaryi pod wodzą Karawełowa, rozwija z powodu zapowiedzianych na 8 b. m. wyborów do zgromadzenia narodowego nadzwyczajną działalność. Pomimo to w kołach dobrze poinformowanych uważają jako rzecz bardzo prawdopodobną, iż gabinet Zankowa osiągnie znakomitą większość.

Według depeszy z Cetynii do *Polit. Corr.*, książę Czarnogóry, czyniąc zadość życzeniu rządu tureckiego, zezwolił na urządzenie w różnych miejscowościach konsulatów czarnogórskich. Niebawem zostaną mianowani kierownicy tych konsulatów z siedzibą w Dulcigno (lub Antivari), Podgoricy, Niksiczu i Biełopawłowsku.

W komisyi, wybranej dla rozpraw nad projektem rewizyi konstytucyi złożył Ferry oświadczenie, zaznaczając, że poczytuje ograniczenie pełnomocnictwa kongresu za zupełnie uprawnione. Rząd domaga się, ażeby przez dyskusyę wstępną uchylone zostały wszelkie kwestye, któreby mogły być narzucone ponad program z góry i ściśle ograniczony. Oczywiście, że kongres mógłby się uważać za udzielne i niezawisłe ciało, lecz do ewentualności takiej przyjść nie może skoro się większości obu Izb porozumieją między sobą. Deputowani powinni poczytywać za swój obowiązek, ograniczyć prace swoje nad kilku specyalnemi punktami.

Senat dość znaczną większością głosów uchwalił rezolucyę senatora Denormandie, według której dalszy ciąg obrad nad rozwodami małżeńskiemi odroczony został do czwartku, a to w tym celu, azeby komisya mogła zbadać nowy kontrprojekt. Na tem samem posiedzeniu, gdy senator Gavardie domagał się koniecznie odpowiedzi na interpelacyę w sprawie egipskiej, a prezes gabinetu dać jej nie mógł, został Gavardie w ciągu dalszych swych wywodów wezwany do porządku dziennego, poczem otrzymał naganę całego senatu.

We Francyi zyskuje polityka Ferryego coraz więcej przyjaciół, nawet ze strony najmniej dotychczas przychylnych organów republice. *Figaro* wyraża się w najświeższym numerze z niezwykłem uznaniem o polityce Ferryego w sprawie egipskiej. Organ ten podnosi, że Francya, która nic dla siebie nie reklamowała, wystąpiła od razu tak, iż życzeniom swoim nadała charakter międzynarodowy. Wylicza dalej warunki, których żądała od Anglii. Konferencya, skoro się zbierze będzie jedynie regestrowała to co uskuteczniła dyplomacya francuska. „Jeżeli, czytamy dalej w dzienniku przytoczonym, zrobione Europie ustępstwa wychodzą szczególniej na korzyść Francyi, to może to ona zawdzięczać tylko swojej przezornej i niestrudzonej polityce. Nie idzie o spychanie Anglii na drugi plan w Egipcie, ale o to, by Francya obok niej zajęła równorzędne stanowisko“.

Według *Mémorial Diplomatique* konferencya zbierze się w Londynie w tym samym lokalu, w którym toczyły się obrady konferencyi dunajowej. W razie gdyby Granville wskutek choroby nie mógł prezydować, zastąpiłby go Hartington.

Myśl wystawy powszechnej znalazła w całej Francyi nader gorące przyjęcie, Francuski minister handlu zamianował komisyę, która się ma zająć przedwstępnem studyum kwestyi wystawy.

W Angli, jak donoszą depesze świąteczne, wywołały wybuchy dynamitowe głębokie wzburzenie i obawy dla tego głównie, ponieważ policya była uwiadomiona, że zamach zbrodniczy jest przygotowany, a pomimo to nie zdołała przeszkodzić, chociaż materyał wybuchowy przywieziony został z Ameryki.

Syn kanclerza, Herbert Gladstone, który zajmuje w departamencie ministerstwa skarbu stanowisko młodszego lorda kanclerza, miał w tych dniach mowę, w której zwracał uwagę, że odrzucenie bilu reformy wyborczej przez Izbę lordów, zaszkodziłoby tylko tej Izbie, ponieważ kanclerz rozwiązałby parlament i przystąpił do zrealizowania życzeń narodu według własnego zapatrywania, znajdując bezwględne poparcie.

Według *Memor. Dipl.* przed ewentualną połączoną akcyą wojsk angielskich i tureckich w Sudanie, wydałby sułtan proklamacyę do mahometan afrykańskich. Odezwa ma już być gotowa, ale zostanie ogłoszona dopiero po umówieniu programu z Anglią i zaakceptowaniu go przez mocarstwa.

Według najświeższych depesz z Londynu, *Observer* donosi, iż rząd angielski będzie już w stanie w tych dniach zawiadomić mocarstwa o dojściu do skutku porozumienia z Francyą w sprawie konferencyi. *Observer* wyraża nadzieję, że ugoda z Francyą nie ma tego charakteru, który musiałby uledz surowej krytyce, gdyby się sprawdziły pogłoski, kursujące o ustępstwach przy ugodzie. Ale w razie, gdyby się sprawdziły przewidywania, to, mniema *Observer*, byłoby obowiązkiem parlamentu odrzucić ugodę.

Times twierdzą, że układ tajny, potępiony przez opinię narodu, mógłby wprawdzie być odrzuconym przez parlament, ale z drugiej strony takie dochodzenie praw narodu znaczyłoby tyle, co nieodzowne obalenie ministerstwa popularnego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kołoszwar, 3 czerwca. Kandydat stronnictwa liberalnego Hegednes został przyjęty z zapałem na dworcu kolejowym. W czasie zjazdu pospólstwo poczęło rzucać kamieniami na osoby jadące wozami, przyczem zraniono około 60 osób.

Poznań, 3 czerwca. (*Tel. pryw.*) Zjazd przyrodników i lekarzy zagaił uroczyście po nabożeństwie w katedrze dr. Wicherkiewicz w sali polskiego teatru. Publiczności bardzo wiele a uczestników wyżej 200 osób. W imieniu miasta Poznania przemówił senior Krzyżanowski; poczem przewodniczącym obrany dr. Szokalski, zastępcami: dr. Majer z Krakowa, Janowsky z Pragi, hr. Cieszkowski z Poznania, dr. Dybowski ze Lwowa. Następują odczyty dr. Szokalskiego, dr. Krówczyńskiego i inżyniera Syroczyńskiego, poczem ustanowił zjazd termin nowego zgromadzenia za lat 3 we Lwowie, jeśli nie będzie można w Warszawie. Posiedzenie zamknięto o $1^1/_2$ z południa. O 3ciej godzinie posiedzenie 8 sekcyi, o 6tej wspólny obiad w bazarze.

Nisz, 3 czerwca. Z powodu inwazyi do okręgu timockiego dwóch band złożonych z emigrantów, którzy schronili się do Bułgaryi, i z powodu rabunków przez nich dokonanych, rząd serbski wniósł reklamacyę do rządu bułgarskiego. Rząd bułgarski starał się sprawę skomplikować, protestując przeciw istniejącej legalnie pod Bregovą straży granicznej i grożąc, że zniesie ją siłą oręża. Rząd serbski polecił prefektowi, aby straży tej nie usuwał, a równocześnie poseł serbski w Sofii otrzymał instrukcyę, aby zażądał od rządu bułgarskiego stanowczej odpowiedzi w sprawie inwazyi band wspomnianych. Gdyby zaś rząd książęcy wzbraniał się to uczynić, rozkazano posłowi, aby wraz z całym personalem opuścił bezzwłocznie Sofię.

Petersburg, 3 czerwca. Car niezadowolony jest z odrzucenia przez radę państwa reakcyjnej ustawy uniwersyteckiej. Deljanow ma wziąć wkrótce dymisyę a sprawy oświecenia mają być połączone ze świętym synodem pod kierunkiem Pobiedonoscewa. Odrzucony został przez radę państwa także projekt Tołstoja i Deljanowa o wprowadzeniu atestatów uzdolnienia. Reforma sądowa w Królestwie Polskiem zostanie we wrześniu zupełnie dokonana. Wprowadza ona sądy przysięgłych i wybieranych przez ludność sędziów pokoju.

Rzym, 3 czerwca. Według dzienników watykańskich należy spodziewać się protestu Papieża, gdyby parlament francuski przyjął ostatecznie projekt ustawy o rozwodach małżeńskich i pociąganiu seminarzystów do służby wojskowej.

Londyn, 3 czerwca. Artykuł *Fortnightly Review* wzbudza tu niezmierne zdumienie. Pomimo zaprzeczeń, poczytywany jest Gladstone za autora tego artykułu. Z powodu wyzywającego tonu przeciw księciu Bismarckowi i przesadnych pochwał dla Ferryego, w związku z najświeższym epizodem pisma ks. Bismarcka w procesie Kraszewskiego, obawiają się wtajemniczeni w tok wypadków, że konferencya, jeżeli w ogóle przyjdzie do skutku, natrafi na niezmierne trudności.

Londyn, 3go czerwca. Według *Daily Telegraph*, powstańcy odstąpili od oblężenia Berberu. Gordon utrzymuje się z powodzeniem na swoich stanowiskach.

Biuro Reutera donosi, iż generałgubernator Kandyi podał się do dymisyi. W. Porta dała odmowną odpowiedź na propozycye deputowanych chrześciańskich, co do sposobu załatwienia sprawy dóbr kościelnych.

Suakim, 3 czerwca. Wojska odparły ogólny, w nocy przypuszczony szturm sił nieprzyjacielskich na forty.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 31 maja 1884, godz. 1. min. 45. Alp. Tow. górn. 61·80, Węg. akcye kredyt. 309·— Akcye anglo-austr. 113·25, Akcye banku Union 106·30, Akcye kolei Karola Ludwika 285·50, Akcye kolei północnej 253·—, Akcye kolei południowej 144·80. Akcye kolei Aföld 178·50, Akcye kolei Elżbiety 317·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 187·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·—. Wiedeńskie losy 127·80. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 102·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50. Losy regulacyi Cisy 115·50, Losy tureckie 20·80, Węgierska renta 91·90 Akcye banku związkowego 107·60, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1·23·$^1/_4$. Węgierskie losy 116·20, Marka niemiecka —.—, Usposobienie ciche.

Wiedeń, 3 czerwca 1884 r., godzina 10. min. 30. Akcye kredytowe 306·40, Anglo-Austr. 112·50, Unionbank 105·75, Kolej Karola Ludwika 285·25, Południowa 142·60, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·71, Rubel papierowy 1·23. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 31 maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 30·— do 30 25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·74 do 9·75 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 13·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 168·75 m., żyto —·— m., spiritus 51 10 olej rzepakowy 56·30 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 46·60 fr., olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa

dnia 3go czerwca 1884.

Hotel George'a

Pp. W. Postruski z Wojniłowa. I Kellerman z Kańczugi. K Juriczek z Wiednia. Dr. K. Żywicki z Tarnopola.

Hotel Langa

Pp. I. Dereniowski z Przemyśla. S. Żurakowski z Przemyśla. W. Makarewicz z Zbaraża. F. Hamel z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp Napadjewiez z Przemyśla. M. Safir z Tarnopola. E. Rupin z Berlina.

Hotel Angielski

Pp. I. Doboszynski z Kołomyi. K. Barański z Radłowic. W. Skolski z Worwoliniec. I. Lechowski z Przemyśla. E. Kuryłowicz z Starego miasta. W. Kluczycki z Mędrzychowa.

Hotel Warszawski

Pb. S. Rossowski z Zwiniacza. I. Bejzym z Tarnopola. I. Grabiński z Czortkowa. A. Humnicki z Stryja.

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociag mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzee Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 3 czerwca 1884.

Barometr 731.25mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 15.7°C. Psychrometr wilgotny 14.4°C. Prężność pary 11.4mm. Wilgoć 86%. Zachmurzenie 9. Wiatr SE2. Ozon 8.

Temperatura powietrza 12.6°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 755.65mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 20.3°C.

Najniższa temperatura w nocy 12.5 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 10.8mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^{0}50' \quad \lambda = 41^{0}41' \quad w. = 340^{m},5.$

Dla 4 czerwca 1884

$E. = -1^{m}\ 53,^{s}_{30}. \quad \Theta_0 = 4^{h}\ 53^{m}\ 3,^{s}_{54}.$

Zachód słońca 3go czerwca o 8h. 0m., 3; wschód o 15h. 55m., 84.

W czerwcu nastąpi pełnia księżyca 8d 9h 25,m 2; ostatnia kwadra 16d 4h 10,m 5; nów 22d 19h 9,m 2; pierwsza kwadra 29d 19h 50,m 9.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 6d 16h, 5. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 21d 17h, 5;

Równanie czasu będzie zerem 13d 19,h5, co znaczy, że o tym czasie zegary słoneczne i zwykłe zgadzać się będą zupełnie do 13 czerwca spaźniają się, zaś od 14 czerwca aż do 1 września zwykłe zegary wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe

Spostrzeżenia meteorologiczne.

2 czerwca 1884.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	727,62	727,48	727,00
Stan termometru suchego w st. Cels.	20,6	13,8	14,4
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	16,1	13,4	13,7
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	10,9	11,2	11,2
Wilgotność powietrza względna w %.	60	96	93
Stan nieba.	8	8	8
Kierunek wiatru.	sw.	se.	w.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2^h 1,mm8. deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. 22..			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. 13,4.			

(N B. 3/6 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 4/6).

Przy wietrze przeważnie zachodnim i temperaturze normalnej czerwca, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 31 maja 1884.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	284	50	287	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	186	75	189	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	299	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	248	—	253	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	90	100	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	75	94	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	90	100	90
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	40	87	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	10	99	10
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—		—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	10	102	10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	64	5	74
Dukat cesarski	5	68	5	78
Napoleondor	9	66	9	76
Półimperyał	9	97	10	9
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22	1	24
100 marek niemieckich	59	45	60	15
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 30 maja 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.50	80.65
luty-sierpień	80.50	80.65
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.35	81.50
kwiecień-październik	81.50	81.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.—	124.50
„ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	135.25	135.50
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.—	144.50
„ „ 1864 po 100 złr.	171.25	171 75
„ „ 1864 po 50 złr.	171.25	171 75
Renty Com. po 42 lir. austr.	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	150.25	150 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95.90	96.05
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	102.—	102.15
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.—
Galicyi	101.25	102.—
Niższej Austryi	104.50	106.—
Siedmiogrodu	101.50	102.25
Węgier	101.75	102.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.50	115 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	309 30	309.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	814.—	818 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	862.—	864.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	61.50	62.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	574.—	576.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	235.50	236.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2537.—	2542 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	284.75	285.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	187.75	188.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	316 80	317.20
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	143.20	143.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.75	171.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.—	97.50
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.50	93.50
„ „ „ „ po 5 prc.	100.—	100.70
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.70
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.70	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	97.80	98.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	107.—	107.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	102.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.30	100.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	97.50	97.80
z r. 1867	101.25	101.75
z r. 1868	99.—	99.50
z r. 1872	99.—	99.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98 75	99 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41.25	42.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44 50	45.—
Palffego po 40 zł. m. k.	38 25	38.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.70	12.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7.—	7 20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	56 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	48 50	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	132 —
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.75	29.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.60	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	122 30	122 55
Paryż za 100 fr.	48.45 —	48.50.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.75.—	5.77.—
„ pełnej wagi	5.74.—	5.76.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.70 50	9 71 50
Rossyjski imperyał	9.98.—	10.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 31 maja 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	60
„ „ „ w srebrze	81	35
Renta w złocie	102	—
5 prc. austr. renta marcowa	95	90
Akcye banku wiedeńskiego	862	—
„ „ kredytowego	307	70
Londyn	122	25
Srebro	—	—
Napoleondor	9	71
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 4621/pr. (3519 3—3)

W celu obsadzenia trzech posad rewidentów w IX, a względnie oficyałów w X, a asystentów w XI randze w biurze rachunkowem c. k. Namiestnictwa, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania swe, zaopatrzone w należyte dowody, w drodze właściwej, w przeciągu czterech tygodni, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu, do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 28 maja 1884.

L. 5018/II. (3583 1—3)

W ces. kr. cywilnym pensyonacie dla dziewcząt w Wiedniu, którego głównym celem jest wykształcenie nauczycielek dla publicznych szkół ludowych i wychowawczyń dla rodzin, mają być z początkiem r. 1884/5 rozdane: jedno wojskowe miejsce funduszowe, jedno miejsce z fundacyi Nako i 10 miejsc funduszowych państwowych.

Do tych miejsc funduszowych mają prawo, przy jednakowych warunkach wykształcenia i zasługach, w pierwszym rzędzie córki osierocone przez obojga rodziców, dalej osierocone przez ojca, następnie osierocone przez matkę, a w braku tychże także i nieosierocone córki c. k. cywilnych urzędników państwowych, a do miejsca funduszowego wojskowego w tym samym porządku córki c. k. oficerów i urzędników wojskowych.

Wedle postanowień statutu (dz. rozp. Ministr. wyzn. i ośw. z 15 grudnia 1875 l. XXIV) wymaga się do przyjęcia do c. k. cyw. pensyonatu dziewcząt:

a) wiek między 13 a 15 lat;

b) zdrowa i normalnie rozwinięta budowa ciała;

c) obyczajność nieposzlakowana;

d) te wiadomości i ten stopień umysłowego rozwoju, jaki wymagany bywa od uczennic, które ukończyły 6 klasę ośmioklasowej szkoły ludowej;

e) znajomości języka niemieckiego;

f) początkowa znajomość języka francuskiego i gry na fortepianie.

Okoliczności pod a) b) c) udowodnić należy urzędowemi świadectwami, pod d) e) i f) przez świadectwo umyślnie w tym celu w jednym z państwowych zakładów dla kształcenia nauczycieli lub nauczycielek uzyskane (rozp. Ministr. wyzn. i ośw. z dnia 2 grudnia 1875 l. 19066 dz. rozp. ministr. nr. 52), które oprócz not z pojedynczych przedmiotów szkolnych, oraz wzmianki jak daleko sięgają wiadomości kandydatki w języku francuskim i grze na fortepianie, zawierać ma ocenienie, czy kandydatka wedle swego uzdolnienia i wiadomości do przyjęcia do c. k. cyw. pensyonatu dla dziewcząt jest bardzo dobrze, dobrze, dostatecznie lub mniej dostatecznie ukwalifikowaną.

Dla zupełnego zapewnienia się o okolicznościach wymienionych pod b), będą kandydatki przed przyjęciem do pensyonatu poddane oględzinom lekarza, od których wyniku zawisłem jest przyjęcie.

Podania o przyjęcie na te miejsca funduszowe mają być wniesione najdalej do 15 czerwca b. r. do Dyrekcyi c. k. cyw. pensyonatu dla dziewcząt w Wiedniu (Josefstädterstrasse nr 41).

Oprócz powyższych dokumentów należy również dołączyć:

1. Rewers legalizowany,*) którym się zobowiąże kandydatka po ukończeniu wychowania i po złożeniu egzaminu dojrzałości, pozostać najmniej przez 6 lat jako wychowawczyni w familiach, lub jako nauczycielka w publicznych szkołach.

2. legalizowane świadectwo ubóstwa.

3. ostatni dekret służbowy ojca, a gdyby takowy nie żył, również jak i matka, dotyczące karty pośmiertne. W podaniu wymienić i udowodnić należy ilość rodzeństwa kandydatki, oraz ile członków rodzeństwa jest niezaopatrzonych, wysokość poborów lub pensyi ojca lub matki, wysokość dodatku na wychowanie kandydatki, jeśli go pobiera, majątek rodziców lub też kandydatki, wresz cie czas służby ojca.

Podania, które wpłyną po terminie wskazanym, lub nie będą należycie udokumentowane, nie zostaną uwzględnione.

Do c. k. cywilnego pensyonatu dla dziewcząt w Wiedniu, może być przyjęta z początkiem roku szkolnego 1884/5 także pewna liczba uczennic za opłatą. Mają one wykazać się warunkami przyjęcia pod a) do f) wymienionemi.

Za opłatą roczną ośmiuset (800) złr. w. a., otrzymają one w Zakładzie oprócz wychowania i nauki, także mieszkanie, wyżywienie, odzież, bieliznę, opiekę lekarską, przybory naukowe i inne potrzeby.

Opłata powyższa ma być w kwartalnych ratach z góry do kasy Instytutu uiszczaną i nie może być pod żadnym warunkiem zwracaną

Co do przyjęcia za opłatą uczennic, które nie są obowiązane do wystawienia wspomnionego rewersu, należy się porozumieć listownie z przełożoną c. k. cyw pensyonatu dla dziewcząt panią Heleną bar. Rodiczky, (Frau Obervorsteherin des k. k. Civil-Mädchen-Pensionates Helene Frein von Rodiczky, VIII Josefstädterstrasse in Wien).

*) Formularz rewersu dla ubiegających się o miejsce funduszowe:

Für den Fall, als mir ein Freiplatz im k. k. Civil-Mädchen-Pensionate in Wien verliehen werden sollte, übernehme ich mit Zustimmung und Genehmigung meiner gesetzlichen Vertretung (meiner Vormundschaft) hiemit die Verbindlichkeit, nach Vollendung meiner Erziehung und nach Ablegung der Reifeprüfung durch wenigstens 6 Jahre als Erzieherin in Familien oder als Lehrerin an öffentlichen Schulen mich zu verwenden und in dem Falle, als ich vor Erfüllung dieser Verbindlichkeit meinen erwähnten Beruf aufgeben sollte, die für mich im Pensionate aufgewendeten Verpflegskosten im entsprechenden Betrage zurückzubezahlen. Urkund dessen..... (Unterschrift des Zöglings und Genehmigungserklärung des Vormundes und der Vormundschaftbehörde)

Z c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia.

W Wiedniu, dnia . . . . .

L. 5903 (3563 1—3)

Celem obsadzenia posad prowadzącego i zastępcy prowadzącego metryki izraelickie w gminie wyznaniowej Rawskiej z siedzibą w Rawie rozpisuję w myśl rozporządzenia ministeryalnego spraw wew. i spraw. z 15 marca 1875 l. 1294 konkurs do dnia 25 czerwca 1884

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść w terminie powyższym do tutejszego c. k. Starostwa prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego.

Nadto winien wykazać, iż posiada warunki przepisane § 3. powołanego rozporządzenia ministeryalnego.

Kompetenci poddać się mają w c. k. Starostwie egzaminowi na podstawie powyż wzmiankowanego rozporządzenia ministeryalnego i wydanej do takowego instrukcyi.

Rawa, dnia 25 maja 1884.

C. k. starosta *Hellmann.*

Licytacye.

L. 164. (3590 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Hauptmana przeciw leżącej masie spadkowej Menasche Fleischer po 239 zł. 19 ct. zpn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa części realności pod lk. 59 w Bolechowie ruskim położonej, ciało tabularne stanowiącej, dłużniczej masy własnej, w dwóch terminach, mianowicie na dzień 20 czerwca i 21 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że przy pierwszych dwóch terminach ta część realności tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołaczą tej części realności ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 446 zł. 12½ ct.

Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej gotówką lub papierami wartościowemi, prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy ceny nominalnej, obliczonemi.

Akt oceanienia tej realności i reszta warunków licytacyjnych może być w tutejszym sądzie przejrzaną lub odpisaną. Gdyby ta część realności przy powyższych dwóch terminach wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną nie została, to do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 21 lipca 1884 o godzinie 4 popołudniu, na który się wierzycieli z tem wzywa, że niejawiący się do większości jawiących się policzeni zostaną.

O tem zawiadamia się obydwie strony, wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby po dniu 3 stycznia 1834 prawo z stawu na realności tej uzyskali, jakoteż, którymby uchwała z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie Juliusza Aberbacha ustanowionego.

Bolechów, dnia 17 lutego 1884.

L. 4998. (3495 3—3)

Dnia 27 czerwca, 28 lipca i 1 września 1884, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności w Darowicach położonej, według wykazu hipotecznego 66, Fedka Kinasza własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Kuepla w kwocie 21 zł.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania, jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hipoteczne wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły, a na wypadek, gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 1 września 1884, o godzinie 3 popołudniu, na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiających się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Zdzisława Malisza, notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, 29 grudnia 1883.

L. 5727. (3446 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 127 zł. 80 ct. i 127 złr. 80 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 25 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 78, 79 i 272 w Tarnowie na Zawalu położonych, dłużników Sachie Arimowitz i Sossie Arimowitz własnych. Cena wywołania 8000 złr. wa., wadyum 800 zł wa

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 1 maja 1884.

L. 1700. (3456 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 163 złr. 14 ct, w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność pod Nk. 38 w Żabnicy, do dłużników Józefa Walierka, Maryanny Wojtyłowej i Agnieszki Walierkowej należącej, w dwóch terminach: 27go czerwca i 4 sierpnia 1884, każdego razu o 10 rano, a gdyby w pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków trzeci termin na dzień 4 sierpnia 1884 o godzinie 4 po południu w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Milówka, 11 kwietnia 1884.

Licytacye.

L. 1949. (3515 3—3)

W dniach 5 czerwca, 3 lipca i 7 sierpnia 1884, o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż realności lk. 92/93 w Kniażołuce położonej, nietabularnej, Jana Tytysza, względnie tegoż spadkobierczyni Nastuni Tytysz własnej, w drodze przymusowej licytacyi na rzecz Majera Litwaka na zaspokojenie sumy 149 zł. w. a. zpn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa oraz wywołania 620 złr.

Wadyum 10 prc. t. j. 62 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół opisania i ocenienia w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina, 10 marca 1884.

L. 792. (3514 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie celem wydobycia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. zpn. przeprowadzi w dniach 19 czerwca, 17 lipca i 21 sierpnia 1884, zawsze o 9tej godzinie przedpołudniem, w zabudowaniu sądowem przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 6/25 SR. 20 w Białobożnicy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużniczki Maryi Bezpalko własnej.

Zakład wynosi 30 zł.

Cena wywołania 300 zł.

Kuratorem wierzycieli adwokat krajowy dr. Czaczkowski.

Protokół zastawnego opisania i reszta warunków w sądzie są do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 2 marca 1884.

L. 2053. (3513 3—3)

Ces. król. sąd powiatowy Brodzki ogłasza, że dnia 23 czerwca 1884, o godz. 10 przedpołudniem, przeprowadzi w biurze Nr. 2 egzekucyjną licytacyę realności l. kom. 1126|tab. 1365 w Brodach Benziona Lechem, na zaspokojenie pretensyi funduszu indemnizacyjnego za jakąkolwiek cenę.

Cena szacunkowa i wywołania 82 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków, akt opisania i ocenienia złożone w registraturze.

Dla wierzycieli, którzy po 3 sierpnia 1880 prawo zastawu nabyli lub którym uchwały licytacyjne nie mogłyby być doręczone, ustanowiono kuratorem adwokata Ornsteina.

Brody, dnia 14 lutego 1884.

L. 15814. (3512 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej Emilii Schiefer, Rosy Weiss i Ernestyny Barasch przeciw Ilkowi Parfeniukowi pto 125 zł. i 100 zł. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności, pod Nr. 3 w Folwarkach wielkich położonej, dozwolono i że licytacya ta odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 16 czerwca i 3 lipca 1884, każdym razem o godz. 10 rano w biurze Nr. 2.

Cenę wywoławczą stanowi cena szacunkowa, kwotę 1415 zł. a. w. wynosząca, wadyum zaś 5 prc. powyższej ceny wywoławczej.

Resztę warunków można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Brody, dnia 16 grudnia 1883.

L. 1229. (3505 3—3)

Dnia 11 czerwca, 11 lipca, 11 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 27 w Truchanowie, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnej masy Stefana Fasolnika własnej, na rzecz Leiby Lieblein, prawonabywcy Józefa Rosenberg pto 36 zł.

Cena wywołania 370 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, d. 11 kwietnia 1884.

L. 1536. (3064 3—3)

W dniach 10 lipca, 14 sierpnia i 19 września 1884 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Milewskiego pod lk. 41 w Berezowie niżnym położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 48 zł. wa.

Cena szacunkowa wynosi 160 zł., zakład 16 zł. w. a. Przy trzecim terminie zostanie wspomniona realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Wojciecha Kiełę.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn, dnia 14 września 1883.

L. 3274. (3436 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi Józefa Tiuka w kwocie 1045 zł. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie na dniu 7 lipca 1884 o godz. 10 rano w biurze IV. przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod lk. 4 st. 428 now. w Kołomyi na przedmieściu Stanisławowskiem położonej spadkobierców dłużnika Herscha Sternhella własnej, a to także i poniżej ceny wywołania 1813 zł. 21½ ct. wa. Wadyum wynosi 5pr. ceny wywołania tj. kwotę 91 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć lub odpisać w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli z miejsca pobytu nieznanych do rąk własnych zaś nieznanych i niewiadomych do rąk kuratora p. adw. dr. Zakrzewskiego.

C. k. sąd obwodowy

Kołomyja, 24 kwietnia 1884.

L. 7054. (3285 3—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie w kwotach:

1. reszty 13 raty z 1 sierpnia 1879, 41 złr. 9 prc. zwłoki od 25 kwietnia 1880 do dnia zapłaty.
2. 14 raty z 1 lutego 1880, 60 złr., 9 prc. zwłoki od 1 lutego 1880 do dnia zapłaty.
3. 15 raty z 1 sierpnia 1880, 60 zł., 9 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1880 do dnia zapłaty.
4. 16 raty z 1 lutego 1881, 60 złr., 9 prc. zwłoki od 1 lutego 1881 do dnia zapłaty.
5. 17 raty z 1 sierpnia 1881, 60 złr., 9 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1881 do dnia zapłaty.
6. 18 raty z 1go lutego 1882, 60 złr., 9 prc. zwłoki od 1 lutego 1882 do dnia zapłaty.
7. 19 raty z 1 sierpnia 1882, 60 złr., 9 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1882 do dnia zapłaty.

pozostającego kapitału do zapłaty w kwocie 54 zł. 14 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 16 lipca, 20 sierpnia i 24 września 1884 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. wyk. hip. 179 Jana Kasznika własnej realności l. wyk. hip. 207 Stanisława i Jadwigi Gębków i l. wyk. hip. 211 Kaspra i Katarzyny Gibków własnej.

Cena wywołania 1600 złr., wadyum 160 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 15 października 1884 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Dadlez z substytucyą adw. dr. Zygmunta Eibenschütza w Krakowie.

Kraków, 24 kwietnia 1884.

L. 94. (3306 —3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi Izraela Hammerschmieda 100 zł. wa. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 65 w Przemyślu na Podzamczu położonej Leona i Maryanny Onyszkiewiczów własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w jednym terminie a to 17 lipca 1884 o godzinie 10 z rana w biurze nr. 1 tutejszego sądu. Cenę wywołania stanowi 1871 zł. w. a., zaś wadyum 187 zł. wa.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Przemyśl, 26 marca 1884.

L. 5595. (3392 3—3)

Na żądanie ck. sądu krajowego w Wiedniu z 26 lutego 1884 l. 13882 celem zaspokojenia pretensyi austro-węgierskiego Banku w sumach 5743 zł. 28 ct. i 5602 zł. zpn. rozpisuje się przymusową licytacyę realności Jana Kantego Hessa pod l. 49 dz. I. w Krakowie na dzień 7 lipca, 5 sierpnia i 9 września 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądu krajowego obok św. Piotra pod następującemi warunkami: Cena wywołania 31.000 złr. Przy pierwszym i drugim terminie realność nie będzie sprzedana niżej ceny wywołania przy trzecim nie poniżej 20.000 zł. Wadyum wynosi 3100 zł. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

O tem zawiadamia się strony, ekspozyturę ck. Prokuratoryi Skarbu, główny urząd podatkowy, wszystkich wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś niewiadomych do rąk kuratora adw. Smolarskiego.

Kraków, 11 kwietnia 1884.

L. 2526. (3449 —3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w dniu 11 lipca, 12 sierpnia, 12 września 1884, zawsze o godzinie 10 rano, sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność CN. 47 w Krasiłówce położoną, wedle wyk. hip. Nr. 284 gminy katastralnej Krzywotuły nowe, Ołeksy Chominiec własną, na 100 zł. a. w. oszacowaną, celem wydobycia pretensyi Filipa Göresa w kwocie 15 złr. 25 cnt. a. w. zpn. z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 100 złr., zaś wadyum 10 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi, tudzież wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, dnia 17 maja 1884.

L. 2662. (3430 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w kwocie 300 złr. a. w. z pn, odbędzie się dnia 11 lipca, 12 sierpnia i 12 września 1884 o godz. 10 rano w ts. c k. sądzie licytacya realności dłużnika Piotra Czyłaka w Krzywotułach, wyk. hip. nr. 390 objętej, na 800 złr. ocenionej.

Cena wywołania wynosi 800 złr. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. T. Witosławskiego, c. k. notaryusza w Tyśmienicy.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny realności dłużnika, przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica, dnia 14 maja 1884.

L. 1636. (3439 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi Jana Ustyanowicza 91 złr. 70 cnt. w. a. z pn. odbędzie się dnia 3 lipca 1884 i 6 sierpnia 1884, o godz. 10 przed południem, przymusowa licytacya gruntów w niwie „Łysa Góra“ w Mikołajowie położonych ciała tabularnego niestanowiących do spadkobierców, p. Feliksa Witwickiego należących, na których sprzedaż tylko wyżej ceny wywołania 80 złr. lub za takową nastąpi a jako wadyum kwota 8 złr. złożoną być ma, wrazie zaś bezskutecznego upływu powyższych terminów, termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 7 sierpnia 1884 o godz. 10 rano wyznaczono.

Akt zastawniczego opisania, oszacowania i warunki licytacyi wolno przejrzeć i odpisać w registraturze tusądowej kuratorem nieznanych wierzycieli tudzież tych, którzyby później prawa rzeczowe na gruntach na sprzedaż wystawionych nabyli lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzek. dotyczące doręczone być nie mogły, mianowano Jakóba Kaczyńskiego w Mikołajowie.

Mikołajów, 10 kwietnia 1884.

L. 4562. (3264 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 1.151 złr. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz byłego Zakładu kredytowego włość. w tut. sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. gminy Gawłów stary nr. 93 objętej, Jakóba Göttla własnej, w jednym terminie mianowicie dnia 24 lipca 1884 o godz. 10 przed południem.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w registraturze sądowej.

Bochnia, dnia 25 kwietnia 1884.

L. 662. (3387 2—3)

W dniach 14 lipca, 14 sierpnia i 12go września 1884 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya ¼ części realności pod lk. 49 w Busku na Podzamczu w powiecie Kamioneckim położonej, przedmiotu ksiąg gruntow. niestanowiącej, Franciszka Czabanowskiego własnej celem zaspokojenia sum dłużnych 2 zł. 83 ct. wa. zpn. i 4 zł. wa. zpn. na rzecz Mendla Leiby Lewaja. — Cena wywołania 38 złr., wadyum 10 prc.

Protokół opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ts. registraturze.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

C. k. sąd powiatowy

Busk, dnia 24 lutego 1884.

L. 29055 i 29056. (3545 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych, wykonać się mających w latach 1884, 1885 i 1886 na gościńcach państwowych w sekcyi drogowej Tarnów, w tarnowskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 19 czerwca 1884 o 12 godzinie w południe, w c. k. Starostwie w Tarnowie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót mających się wykonać w roku 1884 w sekcyi drogowej Tarnów wynosi 2548 zł. 24 ct. wa.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy, plany, kosztorys sumaryczny, oraz wykaz cen jednostkowych, mogą być przejrzane w powyżej wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także pisemne oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum, wynoszące 5 prc. sumy fiskalnej z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami w powyżej oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w oznaczonym czasie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 20 maja 1884.

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńców państwowych w Bialskim okręgu budowniczym w latach 1885, 1886 i 1887 odbędzie się w biurze ck. Starostwa w Białej dnia 19 czerwca 1884 r. licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa wynosi na r. 1885.

1. Dla gościńca Kętskiego i dodatku Bobreckiego, 1465 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 6593 zł. 02½ ct.
2. Dla gościńca Krakowskiego, 2315 metr. sześc. w cenie fiskalnej 6057 zł. 80 ct.
3. Dla gościńca Nadwiślańskiego, 1465 m. sześc. w cenie fiskalnej 3889 zł. 70 ct.
4. Dla gościńca Podtatrzańskiego, 2330 m. sześc. w cenie fiskalnej 5821 zł. 22½ ct.
5. Dla gościńca Żywieckiego, 1890 metr. sześc. w cenie fiskalnej 4111 zł. 40 ct.

Razem w cenie fiskalnej 26473 zł. 15 ct.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz kamieniołomów i szutrowisk, z których materyał ten ma być dostarczony, przejrzeć można w wymienionem ck. Starostwie, do którego w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podawane być mają oferty, które w każdym razie opiewać muszą tylko na takie przestrzenie gościńca, dla których kamień, lub szuter z jednego i tego samego kamieniołomu, lub szutrowiska jest przeznaczony.

Oferty te mają być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. tudzież w 5 procentowe wadyum, zaś oferowane w nich ceny winny być wyrażone nie tylko cyframi, ale także literami.

Oferty nie ułożone według przepisów lub niepodane w oznaczonym terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 20 maja 1884.

L. 2073. (3509 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie edyktem niniejszym wiadomo czyni, iż na żądanie gminy miasta Rzeszowa celem zaspokojenia nakazem zapłaty ck. sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie z dnia 15 lipca 1874 l. 7956 przyznanej sumy 238 zł. 66 ct. z 5 prc. od 1 lipca 1871 i kosztami w kwotach 14 zł., 3 zł. 67 ct., 3 zł. 2 ct., 3 zł. 2 ct. i 41 zł. 41 ct. przymusowa publiczna licytacya pod l. kons. 42 położonej wyk. hip. l. 37 księgi grunt. gm. kat. Rzeszów objętej w ¼ części do Kajetana a w ¾ częściach do Maryi Dziadeckiej należącej realności w gmachu ck. sądu obwodowego w dwóch terminach a mianowicie, w dniu 10 lipca i 13 września 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

Jako cena wywołania ustanowiona zostaje cena szacunkowa sprzedać się mającej realności tj. sa. 1053 zł. wa. i sprzedaż przy ustanowionych dwóch terminach niżej ceny szacunkowej nie nastąpi.

Każdy chęć kupna mający winien jest przed rozpoczęciem licytowania złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 106 zł. w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności Rzeszowskiej, w obligacyach indemnizacyjnych, w obligacyach długu państwa lub w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z kuponami według kursu w ostatnim numerze „Gazety Lwowskiej“ notowanego.

Nabywca obowiązany w przeciągu 14 dni po prawomocności uchwały akt licytacyi potwierdzającej ⅓ część zaofiarowanej ceny kupna wliczając w takową w gotówce złożone wadyum do depozytu sądowego złożyć. Resztujące ⅔ części ceny kupna winien będzie w 30 dni po prawomocności uchwały porządek zaspokojenia wierzytelności hipotecznych ustanawiającej do depozytu sądowego złożyć, a dopóki nie nastąpi od niej procent po 6 prc. z góry od dnia objęcia realności w fizyczne posiadanie do depozytu sądowego składać.

Gdyby realność w mowie będąca w ustanowionych dwóch terminach sprzedaną nie została, na ten wypadek wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków termin sądowy na dzień 14 sierpnia 1884.

O rozpisaniu licytacyi tej zawiadomienie otrzymują strony i wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych, wszyscy zaś którymby uchwała licytacyę rozpisująca przed terminem licytacyi doręczoną nie została, lub którzyby po dniu 24 lutego 1884 do hipoteki weszli przez edykta i do rąk kuratora adw. krajow. dr. Reicha, któremu się adw. dr. Reinesa substytuje.

Rzeszów, 1 maja 1884.

L. 5049. (3593 1—3)

Odnośnie do edyktu ts. z 20 lutego 1884, ogłoszonego w gazecie Nr. 114, 115 i 121, w sprawie licytacyjnej sprzedaży realności pod lk. 27 w Bonarówce, przeciw Wasylowi Stańczak na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 200 zł. a. w. zpn. prostuje się zaszłą w tym edykcie drukową omyłkę w ten sposób, że drugi termin licytacyjny wyznaczony został na dzień 6 sierpnia 1884.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, d. 30 maja 1884.

L. 1286. (3591 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem ściągnięcia pretensyi wysokiego skarbu w łącznej kwocie 77 zł. 28 cent. w. a. i kosztów egzekucyjnych 3 zł. 72 ct. sprzedaż przez publiczną licytacyę domu i młyna z olearnią pod lk. 282 w Lisowicach położonych, Schulima Glattsteina własnych, ciała tabularnego nie stanowiących, ponownie w trzech terminach się odbędzie, mianowicie dnia 17go czerwca, 16 lipca, 19 sierpnia 1884, każdym razem o godz. 10 rano z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a na trzecim terminie także niżej tejże za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1470 zł. w. a.

Zakład 10 prc. ceny wywołania.

Reszte warunków licytacyjnych w tus. registraturze przejrzaną być może.

Bolechów, 21 lutego 1884.

L. 2900. (3558 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż celem przymusowego ściągnięcia kapitału Klementyny Schwarzowej, w kwocie 100 złr. odbędzie się publiczna licytacya realności Stanisława Klucza n. 23, w Hałcnowie położonej, W. hip. l. 23 gminy katast. Hałnów objętej, i rozpisuje się licytacyę tę w dwóch terminach na dzień 20 czerwca i 18 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10tej z rana, w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 146 zł. 50 ct.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Biała, d. 30 kwietniu 1884.

L. 7389. (3516 1—3)

Dnia 25 czerwca 1884, o 10 godzinie przed południem, przedsięwziętą zostanie w tut. sądzie publiczna sprzedaż nietabularnej realności pod l. 219 w Dunajowie położonej, Józefa i Emilii Pomarańskich własnej, celem zaspokojenia pretensyi Szulima Adlera 150 zł. zpn.

Sprzedaż ta nastąpi także poniżej ceny wywołania 620 zł. wynoszącej.

Wadyum wynosi 31 zł.

Akt opisania i oszacowania, tudzież reszte warunków licytacyjnych są do przejrzania w tut. sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Przemyślany, dnia 31 marca 1884.

L. 1252. (3540 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Juliusza Haberfelda, w kwocie 3000 zł. w. a., odbędzie się w dniach 2 lipca i 4 sierpnia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym budynku sądowem licytacyjna sprzedaż realności pod Nr. 291 stary, 83 nowy, w Oświęcimie położonej, Józefa Weinera własnej, a to na obu terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, a w razie nieuzyskania takowej, wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 4go sierpnia 1884, o godz. 4 po południu, przy którym wierzyciele niestawający za zgadzających się z wnioskiem stawających uważani będą, poczem trzeci termin, na którym w mowie będąca realność nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, z urzędu wyznaczonym zostanie.

Cena szacunkowa i wywoławcza 4321 zł. 20 ct.

Wadyum 432 zł.

Kuratorem wierzycieli dr. Kaufmann.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Oświęcim 19 kwietnia 1884.

L. 1098. (2959 1—3)

C. k. sąd obwodowy Wadowicki zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach, w sumie 4.000 złr. a. w. z pn., dozwolił egzekucyjnej sprzedaży realności pod lk. 476/473 w Wadowicach położonej, wyk. hip. 660 ks. gr. dla tejże gminy objętej, do dłużników Józefa Masnego i Pauliny Masnej, a właściwie do ich mas spadkowych należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie w dwóch terminach 17 lipca i 21 sierpnia 1884, każdym razem o 10 godz. z rana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 14 454 złr. 75 ct. a. w., poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 1.445 złr, 47½ ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

O rozpisaniu niniejszej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. urząd podatkowy w Wadowicach, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, wszystkich wierzycieli hipotecznych w przedłożonym przy podaniu spisie wymienionych, tudzież wierzycieli niewiadomych i tych, którzyby po dniu 18 lutego 1884 do hipoteki realności w. h. 660 ks. gr. gminy Wadowice objętej weszli, lub którymby uchwała niniejsza, lub w przyszłości zapaść mająca z jakiegobądź powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora w osobie p. adw. dra Marka ustanowionego, tudzież przez edykt, który równocześnie ogłoszony zostaje.

Wadowice, 26 kwietnia 1884.

L. 3412. (3511 1—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 12 sierpnia 1884. 16 września 1884 i 17 października 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 116 rep: 112 w Niechobrzu położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Piotra Sikory własnej na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego, celem zaspokojenia reszty 13tej raty z kapitału 400 złr. dnia 1 sierpnia 1880 płatnej 7 złr. 51 kr. 92⁰/⁰ zwłoki od 9 sierpnia 1881 do dnia zapłaty, 14 raty z 1 lutego 1881 36 złr. 9prc. zwołoki od 1 lutego 1881 do dnia zapłaty 15 raty z 1 sierpnia 1881 37 złr. 87 kr. 9prc. zwłoki od 1 sierpnia 1881 do dnia zapłaty.

Cenę wywołania realności tej stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 1700 złr. w. a. W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 1000 zł. wa. sprzedaną będzie, gdyby zaś realność ta na rzeczonych trzech terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na 17 października 1884 o godzinie 4 popołudniu, na który się wierzycieli wzywa, poczem czwarty termin rozpisany będzie. Wadyum wynosi 170 złr. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 14 maja 1884.

L. 6020. (3543 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w drodze publicznego przetargu w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia wierzytelności Arona Löwenbrauna w kwocie 135 zł. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 4 w Manasterzu w powiecie sądowym Sieniawskim, w starostwie jarosławskiem położonej, dłużników Kseni Bojarskiej i spadkobierców Iłka Bojarskiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w dniu 26 czerwca, 7 sierpnia i 11 września 1884, zawsze o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2405 zł.

Zakład wynosi 240 zł 50 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 marca 1884.

L. 10632. (3536 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 24 czerwca 1884 o godzinie 10 rano, sprzedaną zostanie w tutejszym sądzie realność tabularna pod lk. 169 w Buczaczu położona, spadkobierców Mojżesza Baumgarten własna, celem zaspokojenia pretensyi Fedia Andrusenków, w kwocie 132 zł. 86 ct. a. w., a to pod warunkami uchwałą z d. 18 września 1880 l 7383 ogłoszonemi, że na tym terminie realność ta sprzedaną zostanie niżej ceny wywołania w kwocie 650 zł. i wadyum zniża się na 32 zł. 50 ct.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 30 grudnia 1883.

L. 1867. (3506 3—3)

Dnia 11 czerwca 11 lipca, 11 sierpnia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 33 w Tuchli ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Jurka Statiutiak własnej na rzecz Mojżesza Klugera prawnonabywcy Sary Kluger pto. 43 złr.

Cena wywołania 185 złr.

Wadyum 10prc.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Skole. dnia 11 kwietnia 1884.

L. 5307. (3497 3—3)

Dnia 27 czerwca, 28 lipca i 29 sierpnia 1884 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności w Koniuszkach położonej według wyk. hipot. l. 42 Iwana i Maryi Kinaszów własnej celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 150 zł.

Cena wywołania 70 zł., wadyum 7 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły, a na wypadek gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 29 sierpnia 1884, o godzinie 3 po południu na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Zdzisława Malisza notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, 31 grudnia 1883.

L. 20598 (3411 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego 322 zł., 322 zł. i 322 zł. z pn. odbędzie się dnia 19 czerwca i 4 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana, Jędrzeja, Juliana Lewickich wedle dom, 128 pag 282 n. 26 haer. należącej realności pod l. 193¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 14.000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1.400 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16 marca 1884 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr Czemeryński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dąbrowski mianowany został.

Lwów, dnia 10 maja 1884.

L. 5306. (3496 3—3)

Dnia 27 czerwca, 28 lipca i 29 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 56 w Grochowcach położonej, dłużnika Wasyla Matwija własnej celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rolników i rzemieślników w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 1490 zł., wadyum 149 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleść będą mogły; a na wypadek gdyby za taką cenę sprzedaż nastąpić nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 29 sierpnia 1884 o godzinie 3 po południu na który się obydwie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych zawzywa i oznajmia, że niestawający hipoteczni wierzyciele uważani będą za przystępujących do większości głosów jawiących się wierzycieli.

Kuratorem niewiadomych lub nienależycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Zdzisława Malisza notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice, 31 grudnia 1883.

L. 4791. (3492 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw masie rozbiorowej Rachmiela Gelbanda o 142 zł. 50 ct. i 2534 zł. 44 ct. z proc. realność tabularna w Stanisławowie pod l. k. 84 m. położona, do dłużniczej masy rozbiorowej należąca, w trzech terminach. a to dnia 20 czerwca, dnia 18 lipca i dnia 22 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym za lub też wyżej ceny szacunkowej i wywołania 5597 zł. 20 ct. a. w. pod następującemi warunkami publicznie sprzedaną zostanie.

Wadyum 560 złr, w gotówce lub papierach wartościowych na giełdzie notowanych.

Cena zakupna ma być złożoną w połowie dnia 30 po prawomocności aktu licytacyjnego, w drugiej połowie zaś po prawomocności uchwały kolokacyjnej.

Do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznaczono termin na 4 sierpnia 1884 o godzinie 4 popołudniu w biurze III.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze. Równocześnie oznajmia się niewiadomym z życia i miejsca pobytu Nusimowi Getzlerowi, Abrahamowi Mojżeszowi i Neche Arnoldom, tudzież tym wierzycielom, którzyby z pretensyami swemi po dniu 1 kwietnia 1884 do tabuli weszli, że dla nich kurator w osobie adwokata dra El. Fischlera z zastępstwem adw. dr. Ilasiewicza ustanowiony został.

Stanisławów, 19 kwietnia 1884.

Wyroki prasowe.

L. 8656. (3596)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych, orzekł na mocy § §. 489 i 493, sp. k. i §. 37 u. p., że treść broszury wydrukowanej w Paryżu, r. 1882, pod napisem: „Do rozszerzania jedynie wpośród socyalistów, w kwestyi socyalistycznej polityki, na ziemiach w części, lub też wyłącznie polską posługujących się mową, oraz słów kilka o konieczności kongresu działających w tych granicach socyalistów, przez Kazimierza Sosnowskiego“, zawiera znamiona występku, z §. 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora, rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały, wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tej broszury.

Lwów, dnia 30 maja 1884.

(3399)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 18 Mai 1884, Z. 2218/M I., der in Genf erscheinenden Zeitschrift „L'Explosion“ auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 18 Mai 1884, Z. 2288/M. I., der in Ploješt in Rumänien erscheinenden Zeitschrift „Alarma“ auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

(3335)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6ten Mai 1884, Z. 14269, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske Noviny“ Nr 35 vom 30. April 1884 wegen der Artikel „Prosime vsecky“, „Chteji na nas dane“ u. „Policajtum vydani na milost a nemilost“ nach §. 300 St. G., dann wegen des Artikels „Aż na nuż“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1. Mai 1884, Z. 13702, die Weiterverbreitung des in der Buchdruckerei von B. Styblo in Prag gedruckten Parteizettels, unterfertigt von Bernard Pitter. Prag, am 26. April 1884 Entreprise des pompes funebres des Karl Fuchs in Prag 1383—II, — nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6ten Mai 1884, Z. 2129, die Weiterverbreitung der in New-York erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 16 vom 19 April 1884 wegen des Artikels „Wir“ beginnend mit „Seit mehr als einem Jahrzehent . .“, dann wegen des Artikels „Das rothe Gespenst“ beginnend mit „Was weht so bangend“ nach §. 305 St. G., wegen des Artikels beginnend mit „Die fettgemästete“ und endend mit „vielleicht auch — beschatten“ nach den §§ 491 u. 494 a St. G., endlich wegen des Artikels beginnend mit „Wie uns in New-York“ und endend mit „quitt gemacht“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6ten Mai 1884, Z. 2115, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Radikale“ Nr. 17 vom 1 Mai 1884 wegen des Aufrufs „Freunde! Brüder!“ nach §. 24 des Preßgesetzes, wegen der Artikel „Arbeiter seid wachsam“ und „Asch und Umgebung“, dann wegen des Gedichtes „Das Rasematten Parlament in Rastatt (1849)“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Jičin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9ten Mai 1884, Z 4094, die Weiterverbreitung des in der Buchdruckerei des F. Navesnik in

Jicin gedruckten, mit „Vybór Ceske Besedy v Liberci" unterzeichneten Aufrufes „Rodaci! Pratele!" beginnend mit „Znama jsou Vam zajiste ." nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13. Mai 1884, Z. 7161, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Beobachter Nr. 20 vom 10 Mai 1884 wegen des Artikels „Unsere Fabricanten und deren Arbeiter" nach §. 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Ungarisch-Hradischhat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13ten Mai 1884, Z. 3463, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kromerizske Noviny" Nr. 18 vom 6 Mai 1884 wegen des Wahlaufrufes „Obyvatelstvu mesta Kromerize. Obcane!" beginnend mit „Dnem 5 kvetna" nach § 24 des Preßges. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 Mai 1884, Z. 1890, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nr. 27 der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija" vom 24 April 1884 wegen des Gedichtes „Bog i Hrvati" von Milivoj Milivojic beginnend mit „Oj labudom" und endend mit „Bog i Hrvati!" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Ragusa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3ten April 1884, Z. 617, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Hrvatska Pjesmarica". Druck von Milan Kerdic in Susak. 1881. Herausgegeben von G. Grünhut" nach § 58 c St. G. verboten.

L. 8657. (3546)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr., że treść broszury rossyjskiej pod tytułem: „Kalendar narodnoj woli na 1883 hod, z pryłożenijem dwoch fotografii czeskich grup — cina 3 franki — Żenewa 1883" zawiera znamiona występku z §. 305 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29 maja 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1692. (3557)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach, ogłasza w pisanie w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, w rubryce Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc", w Makowie z poręka nieograniczoną, że w statutach tego stowarzyszenia zaszły na zasadzie uchwały zwyczajnego ogólnego zgromadzenia, z dnia 16 marca 1884, następujące zmiany; iż na przyszłość opiewać ma;

§. 17. ustęp 1 Udział, jaki każdy członek ma mieć w Stowarzyszeniu oznacza się statutem najmniej na 50 zł w. a., a najwięcej na 500 zł. w a.

§. 7. ustęp 2. Osobistego udziału w ogólnych zgromadzeniach Stowarzyszenia głosowania zaś na nich przy wszelkich uchwałach i wyborach tyko pod warunkiem w §. 44 wyrażonym.

§. 44. Prawa jakie członkom w sprawach Stowarzyszenia służą na ogólnych zgromadzeniach, mogą oni tylko osobiście wykonywać.

Prawo głosowania i to tylko jednego głosu mają ci tylko członkowie, którzy złożyli na udział przynajmniej 50 zł. w. a.

Wadowice, dnia 26 kwietnia 1884.

L. 4824. (3556 1—3)

C. k. sąd obwodowy z Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych, Leibischa i Sorię Ludmerer, że Motio Honig, na prośbę z 14 maja b. r. l. 4824, nakaz zapłaty sumy wekslowej, 227 zł. 21 ct. a. w., w dniu 17 b. m. uzyskał, który ustanowionemu kuratorowi, adwokatowi dr. Billetowi w Złoczowie, któremu adwokata dr. Mijakowskiego substytuowano, doręczony zostaje.

Pozwani mają przeto środki obrony kuratorowi udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać, gdyż inaczej skutki zaniedbania, sami sobie przypiszą.

Złoczów, dnia 17 maja 1884.

L. 5279. (3531 1—3)

C k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu księdza Mikołaja Jaworowskiego, że dnia 15 kwietnia 1884 l. 5279, wytoczyła Bronisława Baranowska, przeciw niemu pozew o uznanie, że wykreślenie sumy 85 zł. m. k. w stanie biernym połowy realności powodki pod l. k. $38^4/_4$ w Stanisławowie, na rzecz ks. Mikołaja Jaworowskiego intabulowanej w skutek przeszło 30 letniego przedawnienia, w rubryce ekstabulacyjnej tej realności zaintabulowanem być winno, że pozew ten uchwałą z dnia dzisiejszego, zadekretowany został, do postępowania pisemnego, i że dla niego ustanowiony został, na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Eminowicz, z zastępstwem adw. dr. Bardacha.

Wzywa się zatem nieznanego z życia i miejsca pobytu księdza Mikołaja Jaworowskiego, by ustanowionemu kuratorowi swe środki dowodowe udzielił, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi podał, gdyż w przeciwnym razie, za skutki z tego wynikłe, sam odpowiadać będzie.

Stanisławów, 19 kwietnia 1884.

L. 2630. (3510)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy wpisanej już firmie: „Vorschuss & Credit Verein in Skałat registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung", uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu tegoż stowarzyszenia na dniu 11 lutego 1884 odbytem wybrano w miejsce ustępujących 3 członków rady nadzorczej Rubina Steinbocka, Judy Hersza Cizesa i Eliasza Jawer panów Jakóba Dreznera, Hersza Lewitter i Barucha Bernhauta, zaś jako zastępca dyrektora wybrany został Gerszon Margulies, zastępcą kasyera Izrael Tenenbaum, zastępcą kontrolora Izrael Sass, zastępcą sekretarza Mozes Hirschhorn, wreszcie w miejsce dotychczasowego kontrolora Markusa Kaczki wybrany został Leopold Halpern i że ci członkowie dyrekcyi wspólnie z pozostałymi stowaszyszenie podpisywać będą.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, 11 marca 1884

L. 7746. (3259 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Józefę Nowicką i Antoniego Nowickiego, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Pollaka i innych wierzycieli przeciw nim, o różne kwoty, celem doręczenia im uchwał egzekucyjnych, ustanowił dla nich kuratorem adw. dr. Dadleza.

Wzywa się zatem Józefę Nowicką, aby w powyższym celu, o miejscu swego teraźniejszego pobytu tut. sądowi doniosła, lub innego zastępcę sądowi wskazała, albo wreszcie z ustanowionym kuratorem się porozumiała, inaczej bowiem, skutki zaniedbania, sama sobie przypisze.

Kraków 11 kwietnia 1884.

L. 3621. (3539 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Barnasia, że skutkiem podania c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego, we Lwowie de praes, 8 sierpnia 1883 l. 4495, dozwoloną została, egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod l. 27, w Skrzypnem na zaspokojenie wierzytelności 216 zł. i 72 zł. 14 ct. a. w. zpn., w terminach 5 maja, 3 czerwca i 30 czerwca 1884, i że kuratorem dla niego c. k. notaryusz Jan Trybulec w Nowym-targu, ustanowionym został.

Nowy-targ, dnia 10 maja 1884.

L. 20191. (3499 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 30 września 1883 do l. 41077, wniósł Ludwik Żychliński, przeciw Izabeli z Borkowskich Żychlińskiej, pozew o rozdział od stołu i łoża, na który to pozew, wstrzymując jego dekretacyę, wyznaczono do czynienia przedstawień ugodowych 3 termina na dzień 4 sierpnia 1884, 11 sierpnia 1884 i 18go sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w biurze nr. 1 tutejszego sądu, na które to termina, obie strony do osobistego jawienia się wezwano.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Izabelli, z Borkowskich Żychlińskiej nie jest wiadome, został dla niej adwokat dr. Małachowski kuratorem, a tegoż zstępcą adw. dr. Stromenger mianowany.

Wzywa się zatem Izabellę z Borkowskich Żychlińską, aby na powyższych terminach, osobiście się jawiła, i w celu doręczenia ts. uchwał, z 6 października 1883 l. 41077. i z 10 maja 1884 l. 20191 do swojej obrony służące środki, ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała, i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej ze zaniedbania, wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sama sobie przypisze.

Lwów, 10 maja 1884.

L. 19210. (3406 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia nieobecnego Michała Obalewskiego, że celem doręczenia przeznaczonego dla niego egzemplarza t. s. uchwały z dnia 17 listopada 1883 l. 46760, zarządzającej intabulacyę prawa zastawu dla sumy 272 złr. a. w. z pn., w stanie biernym należących do Michała Obalewskiego części realności pod l. $523^2/_4$ i $67^2/_4$ we Lwowie na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, kuratorem adw. dr. Stromenger, a tegoż zastępcą adw. dr. Krówczyński ustanowionym, i że ta uchwała kuratorowi doręczoną zostaje.

Lwów, dnia 3 maja 1884.

L. 18459. (3501 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomym z miejsca pobytu i życia Ignacemu Kiwińskiemu i Jakóbowi Kiwińskiemu, tudzież ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim na dniu 21 kwietnia 1884 do l. 18459, wniósł adw. dr. Władysław Balko jako kurator niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ottmara Victorini, tudzież tegoż z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, pozew o wykreślenie z lic tacyjnej ceny kupna $_2/_3$ części gruntów pod l. $46^1/_4$ i pod l. $47^1/_4$ we Lwowie położonych, tudzież eliminowanie z tabeli płatniczej powyższej licytacyjnej ceny kupna uchwałą z 22 lipca 1882 r do l. 27280 wydanej sumy 1.000 złr z prc. na rzecz nieznanych z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Mateusza Kiwińskiego kollokwowanej.

Gdy miejsce pobytu Ignacego Kiwińskiego i Jakóba Kiwińskiego, tudzież tychże spadkobierców nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Skowrońskiego, a tegoż zastępcą adw. dra Krzyżanowskiego i wspomniany pozew ustanowionemu kuratorowi celem wniesienia pisemnej obrony w terminie 90 dni doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Ignacego Kiwińskiego i Jakóba Kiwińskiego, tudzież ich spadkobierców, ażeby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 3 maja 1884.

L. 1108. (3458 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Semena Swiderskiego, aby do spadku zmarłej w Horoszowie, w dniu 22 grudnia 1880, z pozostawieniem kodycylu, Akranny 1go ślub., Jaremij 2go ślub. Swiderskiej, w przeciągu jedneho roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, zgłaszając się w sądzie tutejszym, tem pewniej oświadczył się, ile że w przeciwnym razie, rozprawa z tymi spadkobiercami, którzy się do spadku oświadczyli, i z ustanowionym dlań kuratorem Iłaszem Gordijom, przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mielnica, 12 lutego 1884.

L. 544. (3451 3—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia Aleksego Worchacza, 1go sierpnia 806, we Florynie urodzonego, właściciela gospodarstwa pod nr. 99 tamże, który w sierpniu 851 roku, z Florynki wyszedł, i więcej nie wrócił, niedawszy o sobie dotychczas żadnej wiadomości, że synowie jego Artym i Piotr Worcharze, wnieśli podanie o uznanie go za zmarłego, celem przeprowadzenia pertraktacyi spadku po nim z wezwaniem aby się w ciągu roku jednego kończącego się 30 czerwca 1885, bądź w sądzie, bądź u kuratora Ilka Tatuska we Florynie zgłosił, ile że inaczej orzeczenie o uznanie go zmarłego nastąpi.

C. k. sąd obwodowy.

N. Sącz, dnia 26 stycznia 1884.

L. 11811. (3258 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Ignacego Węglarskiego, że przeciw niemu Süssman Peltz wniósł pozew de prs. 9 maja 1884 l. 11811, o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł. a. w. z pn., w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Ignacego Węglarskiego jest niewiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tegoż, na koszt i niebezpieczeństwo jego, tutejszego adw. dr. Dadleza, z zastępstwem adw. dr. Smolarskiego kuratorem ustanowił, z którym spór wytoczony, według ustawy postępowania wekslowego, w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta, ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego sobie obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym. wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie, przypisać by musiał.

Kraków, 9 maja 1884.

L. 4329. (3434 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Mendla Breitel, dalej Samuela, Feiglę, Chiela i Motela Heublumów, z miejsca pobytu niewiadomych, że są do spadku po swych dziadach Markusie Heublum, w dniu 14 sierpnia 1851. i Chai Heublumowej, w dniu 14 lutego 1840, zmarłych z ustawy powołani.

Wzywa się ich zatem, aby się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w c. k. sądzie krajowym zgłosili, i deklaracyę do spadku wnieśli, inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorami, dr. Propperem, dla Mendla Breitel i dr. Kleinem dla Heublumów ustanowionymi, będzie przeprowadzoną.

Kraków, 7 marca 1884.

Księgi gruntowe.

L. 4580. (2688 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych następujących:

Kurzyna wielka z kolonią Gross Rauchersdorf, Katty z miejsc. Kutyły, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Wierzawice, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Rozwadów, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Steinau, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Urzejowice, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Zagórze, Witowice dolne, Witowice górne, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Zborowice, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Skrudzina I część, Podegrodzie, Jazowsko, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Zalesie, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Łętowe, w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej;

Marcówka, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach;

Hucisko, w okręgu sądu powiatowego w Zywcu;

Zebrzydowice, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Popędzyna, Trawniki i Niedary z miejscowością Podlesie i Stare Niedary, w okręgu sądu powiatowego w Bochni położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 1 maja 1884 uważane będą, a od dnia tegoż wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie, celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały — aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 1 czerwca 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się, na tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 13 marca 1884.

L. 6842. (2752 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 30 grudnia 1882 do l. 33190 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. Dla majętności tabularnych:

L. porz.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu Sądu powiatowego
1	Cietyna vel Cytyna (Cetynia)	Cietyna hołodowska i Krowica hołodowska	Lubaczów
2	Krowica hołodowska	Krowica hołodowska	
3	Czestynia		
4	Okopy		
5	Hołodówka		
6	Wulka krowicka czyli Granica		
7	Mielniki		
8	Kościół w Sokalu	Sokal miasto	Sokal
9	Grunta walawieckie (przyległ. do dóbr Ilkowice)		
10	Horodyszcze bazyliańskie	Horodyszcze bazyl.	
11	Zrzęcin czyli Zręcin	Zręcin	Krosno
12	Niżna łąka czyli Łąka niżna	Niżna Łąka czyli Łąka niżna	
13	Gdeszyce	Gdeszyce	Niżankowice
14	Koniuszki	Koniuszki	
15	Wyszatyce	Wyszatyce i Wituszyńce	m. del. Przemyśl Niżankowice
16	Medyka	Medyka	m. del. Przemyśl
17	Tyrawa wołoska	Tyrawa wołoska	Sanok
18	Nadyby	Nadyby	m. d. Sambor
19	Pohorce	Pohorce c. Ostrow	Komarno
20	Brzezina (ad Rozdół)	Przezina	Mikołajów
21	Austerya w Knihenicach	Knihenice	Rudki
22	Błożew	Błożew dolna	
23	Kawsko pod nomenklaturą Kawsko część także Tustanowszczyzna	Kawsko	Stryj
24	Kawsko część Kriniczyzna zwane		
25	Młyn w Kawsku z powyższych dóbr wydzielony z gruntem 11 m. 473 □°		
26	Kawsko częsc Bandrowszczyzna		
27	Grunta w objęt. 30 m 315□° z młynem Brzezina z części dóbr Kawsko z przyl. wydzielone.		
28	Grunta 300 m. 1182□° wydzielone pod nazwą Horowicówka		
29	Folwark Ostrowszczyzna 20 m. 215 $^1/_6$□°		
30	Część dóbr Kawsko z dwóch karczem z propinacyą i gruntami 94 m. 206□°		
31	Perekosy	Perekosy	Wojniłów
32	Słobudka	Słobudka	
33	Cwitowa	Cwitowa i Bukaczowce	Bursztyn
34	Dołha (przyl do Wojniłowa)	D ·ha	Wojniłów
35	Głębokie	Głębokie	Bohorodczany
36	Podzameczek	Podzameczek	Buczacz
37	Dobropole	Dobropole	
38	Janówka z kompleksu dóbr Pielawa wydzielona	Pielawa	
39	Stadnica medwodowiecka z komplexu dóbr Pielawa wydzielona		
40	Duliby	Duliby	
41	Błudniki	Błudniki	Halicz
42	Kołodziejówka	Kołodziejówka, Podłuże, Wołczyniec	m. del. Stanisławów
43	Dołhe	Dołhe	Tyśmienica
44	Jezierzany	Jezierzany	Borszczów
45	Jezierzanka przyległ. do miasteczka Jezierzany		
46	Janów miasto	Janów	Budzanów
47	Touste z przyl. Kat i Przekalec	Touste c. Kąt i Przekalec i Borki małe	Grzymałów
48	Olchowczyk	Olchowczyk	Husiatyn
49	Chorostków	Chorostków	Kopeczyńce
50	Dźwiniaczka	Dzwiniaczka	Mielnica
51	Babińce	Babińce ad Dźwiniaczka	
52	Prosowce	Prosowce	Nowesioło
53	Palczyńce	Palczyńce (i w Rosyi)	
54	Nosowce	Nosowce	m del. Tarnopol
55	Krowinka	Krowinka, Strusow, Warwaryńce	Trembowla
56	„Sokolniki" czwarta część dóbr Sokołów jako przyległość do połowy dóbr Złotniki	Sokolniki z miejscowością Pantalicha	Wiśniowczyk Trembowla
57	Łoszniów	Łoszniów	Trembowla
58	Złotniki połowa	Złotniki	Wiśniowczyk
59	Błyszczanka	Błyszczanka	Zaleszczyki
60	Kupcze	Kupcze	Busk
61	Łonie	Łonie	Gliniany
62	Treterówka		
63	Biały Kamień miasto	Białykamień I. część i Białykamień II. część i miejscow. Gawareczyzna	Olesko
64	Korszyłów	Korszyłów i Pohrebce	Zborów
65	Pohrebce		
66	Zarudzie	Zarudzie z Zarudką i Jezierzanką	Zborów
67	Zarudka		
68	Jezierzanka		
69	Prysowce	Prysowce	
70	Hodów	Hodów z kol. Józefówka i Rozhadów	
71	Józefówka kolonia		
72	Bogdanówka	Bogdanówka	
73	Bohutyn	Bohutyn	
74	Trawotłoki	Trawotłoki i Ławrykowce	
75	Ławrykowce		
76	Rozhadów	Rozhadów	
77	Perepelniki	Perepelniki	
78	Pomorzany	Pomorzany z przedm. Zagrobela, Nowe miasto, Podgaje, Podzamcze, Kapitańszczyzna, Łapajówka, Zarudka i miejscow. Nestiuki i Zagóra	
79	Grunta kościelne w Pomorzanach		
80	Bełzec	Bełzec	m. del. Złoczów
81	Bracka góra czyli Ożarówka	Złoczów	

II. Dla posiadłości w gminie katastralnej:

1. Krowica hołodowska, podlegająca sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
2. Sokal miasto,
3. Horodyszcze bazyliańskie, podlegające sądowi powiatowemu w Sokalu.
4. Zręcin,
5. Niżna łąka, podlegające sądowi powiatowemu w Krośnie.
6 Gdeszyce,
7. Koniuszki, podlegające sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
8. Wyszatyce,
9. Medyka, podlegające sądowi powiatowemu m. del. w Przemyślu.
10. Tyrawa wołoska, podlegająca sądowi powiatowemu w Sanoku.
11. Nadyby, podlegająca sądowi powiatowemu m. del. w Samborze
12. Pohorce z miejsc. Ostrów, podlegająca sądowi powiatowemu w Komarnie.
13. Brzezina, podlegająca sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
14. Knihynice,
15. Błozew dolna, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
16. Kawsko, podlegająca sądowi powiatowemu w Stryju.
17. Perekosy,
18. Słobudka,
19. Cwitowa,
20. Dołha, podlegające sądowi powiatowemu w Wojniłowie.
21 Lesiówka,
22. Głębokie, podlegające sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.
23. Podzameczek,
24. Dobropole,
25. Duliby, podlegające sądowi powiatowemu w Buczaczu.
26. Błudniki, podlegająca sądowi powiatowemu w Haliczu.
27. Dołhe, podlegająca sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
28. Jezierzany, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
29. Janów, podlegająca sądowi powiatowemu w Budzanowie.
30. Touste z przyległ. Kąt i Przekalec, podlegające sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
31. Olchowczyk, podlegająca sądowi powiatowemu w Husiatynie.
32. Chorostków, podlegająca sądowi powiatowemu w Kopeczyńcach.
33. Dźwiniaczka,
34. Babince ad Dźwiniaczka, podlegające sądowi powiatowemu w Mielnicy.
35. Prosowce,
36 Palczyńce, podlegające sądowi powiatowemu w Nowem siole.
37. Nosowce, podlegająca sądowi powiatowemu m. d. w Tarnopolu.
38. Krowinka, podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.
39. Sokolniki, podlegająca sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku,
40. z miejscowością Pantulicha, podlegające sądowi powiatowemu w Trembowli.
41. Łoszniów, podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.
42. Złotniki, podlegająca sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku.
43. Błyszczanka, podlegająca sądowi powiatowemu w Zaleszczykach.
44. Kupcze, podlegająca sądowi powiatowemu w Busku.
45. Łonie, podlegająca sądowi powiatowemu w Glinianach.
46. Białykamień I. część, wraz z wcielonemi częściami składowemi z gmin Żulice, Biały kamień część II. z Gawareczyzną, Bużek, Usznia, podlegające Sądowi powiatowemu w Olesku.
47. Kroszyłów i Pohrebce,
48. Zarudzie z Zarudką i Jezierzanką,
49. Prysowce,
50. Hodów z miejscowością Józefówka,
51. Bogdanówka,
52. Bohutyn,
53. Trawotłoki z Ławrykowcami,
54. Rozhadów,
55. Perepelniki,
56. Pomorzany z przedmieściami: Zagrobela, Nowe miasto, Podgaje, Podzamcze, Kapitańszczyzna, Łapajówka i Zarudka i miejsc. Nestiuki i Zagóra, podlegające Sądowi powiatowemu w Zborowie.
57. Realność pod l. 787 $^1/_4$ we Lwowie położona, w $^3/_4$ częściach Aleksandra Daszczuka, zaś w $^1/_4$ części Józefa Daszczuka własna, składająca się z parcel katastralnych 1409, 3095, 3096 i 3097, podlegająca c. k. Sądowi krajowemu we Lwowie,

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 marca 1884 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 grudnia 1884, a to: co do majętności tabularnych pod I 1—81 wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1—57 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, daia 26 marca 1884.

Upadłości.

L. 5439 (3524 2—3)

C. k. sad obwodowy w Tarnowie ustanawia w miejsce ustępującego c. k. adjunkta sądowego dra Warchałowskiego, c. k. radcę sądu krajowego Juliusza Chitrego, komisarzem konkursowym w masie upadłości Abrahama Blocha.

W Tarnowie, dnia 10 kwietnia 1884.

L. 22520. (3548 2—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że na podstawie dokonanego dnia 12 maja 1884 wyboru, Sanel Acht zarządcą masy rozbiorowej Eliasza Mintzelesa, a Baruch Roth tegoż zastępcą mianowany został.

Lwów, dnia 17 maja 1884.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Walne zwyczajne

Zgromadzenie

członków

Towarzystwa kredytowego „Oszczędność" w Tłumaczu,

stowarzyszenia zarejestr. z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia 11go czerwca 1884 o godzinie 4 po południu, w sali Rady powiatowej Tłumackiej, na które podpisana Rada zawiadowcza szanownych członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1883.

2) Przedłożenie rachunków i bilansu za rok 1883 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.

3) Zatwierdzenie uchwalonego przez Radę zawiadowczą podziału czystego zysku.

4) Wybory Rady nadzorczej, z powodu upłynionego trzechlecia.

5) Wybory Dyrekcyi na nowe trzechlecie.

6) Wnioski pojedynczych członków.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego „Oszczędność" w Tłumaczu, stowarzyszenia zarej. z nieogr. poręką.

Alfred Ornstein.
przewodniczący.

Ks. Ignacy Tychowicz
członek Rady zawiadowczej

(3589)

L. 11042-I. (3549 2—3)

C. k. uprzyw. kolej żelazna Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

Linie austryackie.

Konkurs.

na obsadzenie dwóch posad strażników kolejowych z roczną płacą w wysokości 204 zł., ubraniem służbowem i pomieszkaniem.

Petenci winni są wykazać się świadectwem zdrowia i znajomością języka polskiego w piśmie i mowie.

Wysłużeni podoficerowie, posiadający certyfikaty służbowe, mają, w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 pierwszeństwo.

Wiek petentów nie może przekraczać lat 35, wspomnianych zaś aspirantów wojskowych lat 37.

Podania zaopatrzone w żądane dowody, aspirantów wojskowych zaś w certyfikaty wojskowe, należy wnieść najdalej do 25 czerwca b. r. do Dyrekcyj ruchu c. k. uprzyw. kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej we Lwowie.

Wiedeń, d. 17 maja 1884.

Zarząd centralny Towarzystwa ces. król. uprzyw. kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

L. 838. (3498 2—3)

Konkurs

na posadę dyrektora dóbr fundacyi Stanisława hr. SKARBKA.

Kurator fundacyi St. hr. Skarbka rozpisuje niniejszem konkurs na posadę dyrektora dóbr tejże fundacyi pod następującemi przez Radę administracyjną uchwałą z d. 24 maja b. r. ustanowionemi warunkami:

1. Emolumenta dyrektora dóbr będą wynosić:

a) roczna płaca 2.000 złr. wraz z trzema quinqueniami po 200 złr. od dnia stabilizacyi na posadzie,

b) wolne pomieszkanie w gmachu teatralnym, dotychczas przez b. dyrektora dóbr zajmywane, a składające się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni na II piętrze,

c) w podróżach urzędowych dyeta dzienna 4 złr., zwrot za II klasę kolei, a w braku kolei milowe po 1 złr. od mili.

d) Posada przez pierwsze dwa lata prowizoryczna z obopólnem prawem półrocznego wypowiedzenia, przed końcem każdego roku służby.

2. Po upływie prowizorycznej służby może zamianowany dyrektor dóbr żądać zawarcia z nim kontraktu na pewną ilość lat.

Kontrakt ten zawrze kurator fundacyi i zatwierdzi Rada administracyjna, a w tymże zostanie zastrzeżonem, że oddalenie nastąpić może tylko przez Radę administracyjną na propozycyę kuratora.

3 Zamianowanemu dyrektorowi dóbr przysłuż prawo przystąpienia do funduszu emerytalnego z zastrzeżeniem, że za lata prowizorycznej służby uiszczone wkładki, mogą mu być zwrócone w razie wystąpienia ze służby fundacyjnej przed uzyskaniem stabilizacyi.

4. Do uzyskania posady dyrektora dóbr fundacyi będzie wymaganem:

a) aby starający się przekroczył 30 rok życia i świadectwem lekarskiem wykazał stan zdrowia,

b) aby przedłożywszy świadectwa odbytych szkół dołączył dowody znajomości gospodarstwa rolnego i lasowego, znajomości ustaw krajowych i manipulacyi biurowej.

c) aby wykazał się znajomością języków krajowych i języka niemieckiego.

5. Obowiązkiem dyrektora dóbr fundacyi będzie spełniać wszelkie agendy zarządu dóbr i lasów fundacyi, a instrukcya, którą każdy ubiegający się o tę posadę przejrzeć może w biurze administracyi centralnej fundacyi, określa szczegółowo te agendy.

6. Termin do wniesienia podań kompetentów oznacza się na sześć tygodni od daty pierwszego ogłoszenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej, a nieuwzględnione podania zwrócone zostaną w przeciągu dalszych sześciu tygodni.

7. Podania wnosić można do administracyi centralnej fundacyi we Lwowie, gmach teatralny, piętro I nr. 29.

Administracya centralna
Zakładu hr. SKARBKA.

L. 3798. (3584)

Dnia 10 czerwca 1884, o godzinie pół do 10tej przed południem, odbędzie się w gmachu galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, przy ulicy Karola Ludwika l. 1, w sali posiedzeń:

83cie losowanie listów	zastawnych	4%	nieokr.	w sumie	138.154
31sze losowanie listów	zastawnych	5%	nieokr.	w sumie	101.600
21sze losowanie listów	zastawnych	5%	określ.	w sumie	278.800
6te losowanie listów	zastawnych	4%	określ.	w sumie	8.000

Z Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 28go maja 1884.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI
Porcelany, Szkła i towarów mieszanych
We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

poleca:
Maselniczki z porcelany, w różnych formatach i wielkościach i różnych deseniach.
Maselniczki ze szkła rznięteg lub prasowanego,
w obfitym wyborze.

WODY mineralne rodzime
już nadchodzą codziennie do składu
PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.
Rozseła się pocztą i koleją po nadesłaniu zadatku.
(2838 9—3)

Przygotowuję do egzaminu na
jednorocznych ochotników,
jak też do wszystkich zakładów wojskowych.
Pniwczuk,
Piekarska 37.
3143 9—?

Rządca ekonomiczny, we wszystkich gałęziach gospodarstwa teoretycznie i praktycznie wykształcony, posiadający kilkonastoletnią praktykę — kawaler — posiadający chlubne świadectwa PP. chlebodawców, życzy sobie zaraz zmienić dotychczasową posadę. Łaskawe ogłoszenia pod adresem X. 85 Administracya „Kuryera Lwowskiego“ Lwów.
(3550 2—4)

Konces. Zakład krowiankowy
pod dozorem władz sanitarnych
L. J. Kubickiego,
weterynarza miejskiego i docenta weterynaryi poleca zawsze (3520 1—12)
świeżą krowiankę.
Cena fioli lub kostki podwójnej 1 złr. **Szczepienie w Zakładzie**, przez doktora medycyny wykonywane, odbywa się codziennie od godz. 4tej popołud., we Czwartki zaś z cielęcia **bezpośrednio.**
Lwów, ul. Łyczakowska 7.



A. Halski
HANDEL ŻELAZNY
we LWOWIE, plac Halicki l. 1
poleca
swój największy skład **wyrobów nożowniczych** z pierwszorzędnych fabryk j. t. Noży stołowych, kuchennych, ogrodniczych brzytew, scyzoryków, nożyczek i wszelkich ten zakres obejmujących przedmiotów.
Maszynki do strzyżenia bydła złr. 3.50.
Brzytwy szwajcarskie na 2, 3, 4. 6 ostrzy, po złr. 3.20, 3.80, 4.50 i 5.50.
Wszelkie przybory do robót piłeczkowych (Laubsägearbeiten) **forniry** do wycinania bardzo ładne.
Utrzymuję również po cenach najniższych **Naczynia emailowane i lane żelazne** oraz wszelkie potrzeby kuchenne i domowe.
Wyroby z metalu Britania, bakfongu. alpaki, chińskie srebro, znanej ze znakomitych wyrobów fabryki Berndorferskiej.
Szczególnie praktyczny **metal alpaca**, pozostaje bowiem zawsze biały:
tuzin łyżek zł. 6.50.
tuzin łyżeczek do kawy zł. 3.30.
Wyborna pasta do czyszczenia metali, pudełko po 7 ct. i 18 ct.
Łańcuszki patentowane do paletotów po 25 centów.
Łapki na myszy nowe po 15 ct.
Kłódki pojedyncze i **garniturowe** po 6 szt., nadzwyczaj mocne i praktyczne spółki świątnickiej, odznaczone medalem na wystawie Przemyskiej.
Główny skład:
Wieńców grobowych blaszannych bez kwiatów od 90 cnt. do złr. 2.20, z kwiatami blaszannymi od złr. 1.40 do 6 zł. z kwiatami porcelanowymi od zł. 3.50 do 10 złr. — **czarne** w nowym guście z metalowym napisem w około „Spoczywaj w spokoju“, złr. 4 i 5.
Kuchni naftowych od złr. 3. doskonałej konstrukcyi prawie niezbędnych dla swej praktyczności.
Samowarów prawdziwie **rossyjskich** fason równy:

na szklanek	6	8	10	14	18
złr.	8	9	10	12	13

fason wazowy cokolwiek droższy; czarki i tace osobno.
oraz
Skład wybornej **Herbaty chińskiej** w cenach po zł. 2, 3, 4 i 5 za ½ kilo.
(2846 9—24)

Dr. A. Majewskiego
Zakład wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez cały rok.
przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.
Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.
(2871 0—?)

Zakład kąpieli siarczanych, żelazisto-borowinowych i parowych
Pustomyty
(pod Lwowem).
Rozpoczęcie sezonn 20 maja.
Choroby, w których kąpiele siarczane z **świetnym skutkiem** używane bywają, są: gościec i dna, (**Rheumatismus et Arthritis**), Zołzy (**skrofuły**), choroby skórne **Siphilis**, zanieczyszczenie krwi merkuryalne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki, jakoto: zwichnięcia, złamania, rany, wa... blizny, w ogóle wszelkie choroby przewlekłe.
Przed bramą zakładu jest przystanek kolei A. Albrechta.
Jazda koleją ze Lwowa trwa 40 minut. Pomieszkania w **Zakładzie i w dworskich oficynach** po umiarkowanych cenach.
Wikt podług cenników restauracyj lwowskich.
Stały lekarz w miejscu. W tym sezonie zostanie otwarty oddział hidropatyczny.
Zwraca się uwagę na kąpiele borowinowe, które pod względem składu chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i bywają z równie dobrym skutkiem używane w cierpieniach kobiecych, jak Francensbadzkie.
(2711 14—20)

St. Markiewicz
WE LWOWIE, w rynku l. 42.
poleca i rozsyła pocztą *franko.*
Kawę w doborowych gatunkach
w woreczkach 5 kilowych, po

Rio żółta, pospolita	złr.	6.40
Santos żółta, czyste zdrowe ziarna .	„	6.80
Colomba żółta, duże ziarna . .	„	7·20
Domingo blada, dobra w smaku .	„	7·60
Portoriko zielona, wcale dobra . .	„	8·—
Malabar perłowa „ „ . . .	„	8·40
Laguayra zielona dobra i aromatyczna		8·80
Kuba ciemno zielona mocno aromatyczna	„	9·—
Ceylon plantacyjna drobniejsza . . .	„	9·60
„ „ grubsza szlachetna .	„	10·40
Honduras zielona, bardzo dobr. gruba	„	10.—
Jamajka „ szlachetna aromatyczna	„	10·40
Jawa biała, aromatyczna słaba .	„	10.—
„ złotawa „ „	„	10·40
Moka arabska silna aromatyczna . .	„	10.00
Perłowa Ceylon szlachetna w smaku		10.40
Menado brunatna najszlachetniejsza		10.80
St. Jago di Cuba zielona najszlachet.	„	10.80

(2572 5-10)

Po zniżonej cenie
sprzedaję
Olej naftowy
konserwujący drzewo od psucia, mianowicie: 1 kilo rafinowanego, który koloru drzewa nie zmienia, używanego w miejsce pokostu 14 ct.
1 kilo zwykłego, który nadaje drzewu kolor brunatny, 12 ct.
Przy zamówieniu baryłki około 160 kilo opuszczam **znaczny rabat.**
Piotr Miączyński
we Lwowie, ul. Sykstuska l. 47.
(3273 3 8)

Niezbędne dla przemysłu domowego kobiet.
Najnowsza i najpraktyczniejsza ułatwiona metoda
Kroju sukien okryć damskich i dziecinnych
z załączeniem przeszło 300 figur w rysunku.
Wydanie 8me
Ksawerego Głodzińskiego.
Taka sama metoda przez tegoż samego autora:
Kroju bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej
z załączeniem albumu, obejmującego 254 figur, wydanie 1sze.
Na metody te uzyskał autor patenta wynalazków w Paryżu i Brukseli i innych stolicach, oraz odznaczony został dyplomem zasługi na wystawie w Moskwie. — Cena metody kroju sukien z rysunkami 4 zł. 50 ct., linijki geometrycznej, ułatwiającej bardzo naukę rysunku 1 zł. 50 ct., nauki kroju i szycia 8 zł., metody kroju bielizny z rysunkami, 2 zł. 50 ct.
Bliższe objaśnienia zawarte są w broszurce, którą na żądanie przesyła się bezpłatnie franco.
Adresować należy listy lub karty korespondencyjne, albo też ustnie się zgłaszać: Lwów, ulica Kopernika l. 7, do magazynu sukien męskich pod firmą F. Głodziński, **oraz w szkole podług wyżwymienionych metod, Rynek l. 43.** (2812 7-?)

Najnowsze
materye wełniane i jedwabne
na suknie damskie, niemniej aksamitów lyońskich, sukienka, perkaliki, fulary, satyny, oxfordy, zefiry i t. p., w największym wyborze poleca najtaniej
MAGAZYN SCHAYERÓW
we Lwowie.
(2036)

Pflance (Rozsadę) Jarzyn
najlepszych odmian
karafiołów, kalarepy, kapust głowiastych, włoskich (kiel), **salery, papryka** i wszelkie inne, tudzież **kwiatów** letnich wielu odmian, rozseła bezpośrednio
Zarząd Dóbr TEOFILA ŁUCKIEGO
w Mełny, poczta **Strzeliska nowe**
i Główny Skład Nasion
Teofila Łuckiego we Lwowie.
Turnipsu angielskiego i Rzepy pastewnej otrzymał świeży transport. (3482 3—3)

Nowości dla dam
na wiosnę i lato
MATERYE WEŁNIANE, JEDWABNE, ZEFIRY, SATINY, FULARY
PERKALE, PIKI, BRYLANTYNY, PŁÓCIENKA NA SUKNIE
stałych i najtańszych
poleca w wielkim wyborze po cenach
Magazyn Markiewicza
we Lwowie, plac Maryacki l. 10. (1988 10—12)